

LOKALNE PROGRAMY PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE A PERSPEKTYWA PŁCI



RAPORT. WZORCOWY PROGRAM

F E M I N O T E K A

W A R S Z A W A

2 0 1 6

LOKALNE PROGRAMY PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE A PERSPEKTYWA PŁCI. RAPORT. WZORCOWY PROGRAM

Copyright © **Fundacja Feminoteka**, Warszawa 2016

Publikacja przygotowana przez fundację Feminoteka wraz z 15 partnerkami z całego kraju w ramach projektu „Antyprzemocowa Sieć Kobiet”, realizowanego z programu Obywatele dla Demokracji i finansowanego z Funduszy EOG



Redakcja: **Joanna Piotrowska**
Korekta: **Agata Zawiszewska**
Skład: **Palebek**

ISBN: 978-83-62206-41-4

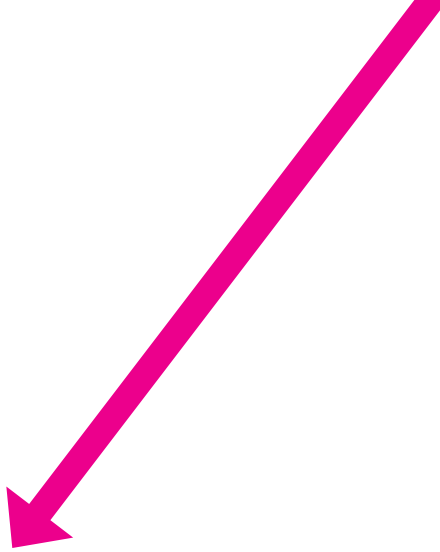
Wydawca:
FUNDACJA FEMINOTEKA
00-560 Warszawa
ul. Mokotowska 29a
www.feminoteka.pl

SPIIS TREŚCI

1. O Antyprzemocowej Sieci Kobiet	5
2. Wzorcowy program jako szansa na zapewnienie wysokiego standardu planowania działań na szczeblu lokalnym – Grzegorz Wrona	9
3. Dlaczego przemoc z uwzględnieniem perspektywy płci? – Joanna Piotrowska	13
4. Wyniki badań lokalnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie z perspektywy płci	19
5. Rekomendacje	43
6. Wzorcowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie na szczeblu lokalnym z uwzględnieniem perspektywy płci	47
7. Dobre praktyki na poziomie lokalnym	61
8. Kto działa w Antyprzemocowej Sieci Kobiet – ASK i jak się do nas przyłączyć	67



Wszystkim kobietom, dziewczynkom i dziewczynom
tańczącym i protestującym przeciwko przemocy
wobec kobiet i dziewcząt 14 lutego w akcji
One Billion Rising / Nazywam się Miliard
w Polsce i na całym świecie
oraz Eve Ensler, która tę akcję wymyśliła



1.

ANTYPRZEMOCOWA SIEĆ KOBIET

Joanna Piotrowska
Feminoteka

A

Antyprzemocowa Sieć Kobiet (ASK) to inicjatywa kilkudziesięciu kobiet z całej Polski, organizatorek światowej akcji One Billion Rising (OBR)/ Nazywam się Miliard, która w Polsce i na świecie organizowana jest od 2013 roku. Jej pomysłodawczyni, Eve Ensler – amerykańska działaczka, feministka i pisarka, autorka między innymi słynnych *Monologów waginy* (1996), po fali gwałtów w USA w 2011 roku napisała:

Mam dość mówienia o gwałcie pięknymi słówkami. To trwało zbyt długo; byliśmy zbyt wyrozumiałe. To nasza kolej, by GWAŁTOWNIE domagać się uwagi, w każdej szkole, w parku, w radiu, w telewizji, domu, biurze, fabryce, obozie dla uchodźców, bazie wojskowej, szatni, nocnym klubie, alejce, sali sądowej, ONZ. Ludzie muszą, raz na zawsze, zdać sobie sprawę z tego, jak to jest, gdy twoje ciało przestaje być twoje, gdy twój świat rozpada się jak domek z kart, a psychika zostaje rozdarta na strzępy. Musimy połączyć się we wspólnym buncie i pasji, by zmienić sposób myślenia o gwałcie... Żyjemy na planecie, na której w ciągu swojego życia około miliarda kobiet padnie lub padło ofiarą gwałtu. MILIARD KOBIET!

I zapowiedziała akcję „Powstanie Ofiar Gwałtu – ONE BILLION RISING” na Walentynki w 2013 roku.

Wspólnym mianownikiem akcji jest taniec, bo tańcząc, panujemy nad własnym ciałem, a wspólny taniec wyzwala energię, daje siłę do działania.

Polska akcja nosi nazwę „NAZYWAM SIĘ MILIARD”, by w ten sposób okazać solidarność i wsparcie wszystkim kobietom w Polsce i na świecie, które doświadczyły przemocy. W Polsce akcję zainicjowała fundacja Feminoteka. W pierwszym roku wzięło w niej udział niecałe 20 miejscowości w Polsce, w 2014 roku tańczyło i protestowało przeciwko przemocy wobec kobiet i dziewcząt 30 miejscowości, w 2015 – prawie 50, a w 2016 – niemal 60. Każdego roku akcja ma swój temat przewodni. Tańczyłyśmy i protestowałyśmy przeciwko gwałtom, przemocy wobec dziewcząt i dziewczynek, przemocy wobec dziewcząt i kobiet z niepełnosprawnościami, molestowaniu seksualnemu. Zawsze były to tematy trudne, spychane pod dywan, niewidoczne. Dlatego właśnie tańczymy, protestujemy i mówimy: „Jedna za miliard, miliard za jedną”.

Żyjemy na planecie, na której w ciągu swojego życia około miliarda kobiet padnie lub padło ofiarą gwałtu...

MILIARD KOBIET!

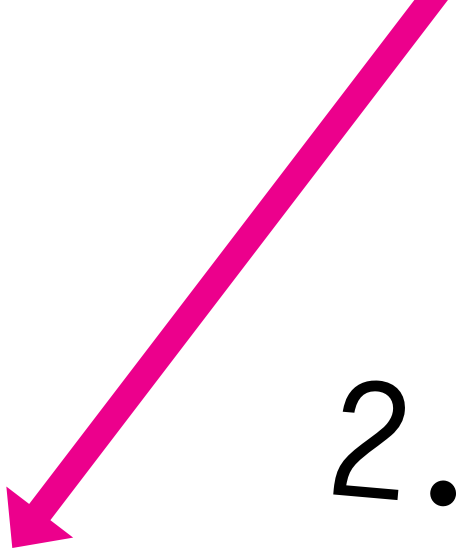
W 2014 roku 20 kobiet – lokalnych organizatorek akcji – spotkało się w Feminotece, by podsumować wspólne działania i zastanowić się, co dalej zrobić z energią, która pojawiła się podczas organizowania OBR. Byłyśmy jednomyślne: chcemy stać się antyprzemocowymi ekspertkami i lokalnie działać przeciwko przemocy wobec kobiet! Tak narodził się pomysł na Antyprzemocową Sieć Kobiet (ASK), stwierdziłyśmy bowiem, że właśnie we wspólnym działaniu jest nasza siła. Poszłyśmy za ciosem – złożyłyśmy projekt na grant do programu „Obywatele dla Demokracji” finansowanego z funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) i otrzymałyśmy dofinansowanie.

W ramach projektu, którego partnerkami było 15 organizacji i grup z całej Polski oraz islandzka organizacja Icelandic Women’s Right Association, podnosiłyśmy wiedzę i kwalifikacje prawne i psychologiczne w zakresie przemocy wobec kobiet, prowadziłyśmy warsztaty WenDo, czyli samoobrony dla kobiet i dziewcząt we wszystkich partnerskich organizacjach i grupach, monitorowałyśmy lokalne programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie z perspektywy płci, przedstawiałyśmy wyniki monitoringu podczas 15 debat w całej Polsce i zorganizowałyśmy kolejną akcję One Billion Rising.

Jednym z efektów działań jest właśnie ta publikacja. Podsumowuje ona nie tylko nasze doświadczenia z prowadzenia działań antyprzemocowych, takich jak bezpośrednia praca z kobietami doświadczającymi przemocy, działania edukacyjno-informacyjne w tym obszarze (akcje, debaty, konferencje). Zawiera też wnioski płynące z przeprowadzonego przez nas badania lokalnych programów antyprzemocowych w całej Polsce oraz uwag i rekomendacji, które pojawiły się podczas zorganizowanych w ramach projektu 15 debat prezentujących wyniki badań. Wzorcowy program konsultowany był również z antyprzemocowymi i równościowymi ekspertkami i ekspertami.

Mamy nadzieję, że publikacja przyczyni się do poprawy jakości lokalnych programów przeciwpromocowych: uwzględnienia w nich kwestii przemocy wobec kobiet i dziewcząt, czyli podjęcia skutecznej akcji zapobiegania przemocy i walki z przemocą wobec grupy najbardziej na nią narażonej i najczęściej jej doznającej. ■

Chcemy stać się antyprzemocowymi ekspertkami i lokalnie działać przeciwko przemocy wobec kobiet!



2.

WZORCOWY PROGRAM JAKO
SZANSA NA ZAPEWNIENIE
WYSOKIEGO STANDARDU
PLANOWANIA DZIAŁAŃ
NA SZCZEBLU LOKALNYM

Grzegorz Wrona

D

Doświadczenia związane z realizacją uchwalonej w 2005 roku Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, a także przygotowanego na jej podstawie Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie wskazują, że dla podjęcia skutecznych antyprzemocowych działań nie wystarczy ogólne wskazanie celu. W obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie istnieje bowiem silna pokusa używania górnolotnych określeń, takich jak „bezpieczeństwo osób doznających przemocy”, „ukaranie sprawców przemocy”, „przeciwdziałanie zjawisku” lub „profilaktyka”, które jednak nic nie znaczą, dopóki nie wypełni się ich propozycjami konkretnych działań na rzecz dokładnie wskazanych podmiotów.

Geneza powstania Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz prace nad jej nowelizacją w latach 2009 i 2010 wskazują jednoznacznie, że emocje i obawy rządzących nie dotyczą tego, czy ustawa i system skutecznie ochroni zagrożone przemocą osoby. Obawy dotyczą tego, aby ta ochrona nie poszła zbyt daleko, czyli aby nie ingerowała w prawa sprawców przemocy, takie jak własność lub kulturowo zdeterminowana uprzywilejowana pozycja w rodzinie. W zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie doświadczenie państw tworzących systemy przeciwdziałania przemocy od wielu lat wskazują na kanon regulacji, czyli minimalny standard pozwalający pozytywnie wpłynąć na zmniejszenie skali tego zjawiska. Na podstawie tych doświadczeń powstała Konwencja Rady Europy w sprawie przeciwdziałania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Jej treść, ale także brzmienie poprzedzających ją skutków prawa międzynarodowego, stanowią wystarczającą bazę dla wskazania, jakie regulacje i jakie rozwiązania powinny być przyjęte.

W Polsce, ani na szczeblu politycznym, ani społecznym nie odbyła się debata, jak takie rozwiązania wprowadzić, tylko jak je umniejszyć, na przykład w jaki sposób zinterpretować polskie prawo, aby można było powiedzieć, że w Polsce wszystkie te rozwiązania już istnieją. Trzeba bowiem głośno powiedzieć, że dla dużej części polskiego społeczeństwa przemoc wobec osób bliskich nie jest niczym nagannym. **Postawy wynikające z tradycji i kultury jednoznacznie nakazują posługiwanie się przemocą w celu podporządkowania członków rodziny jednej woli. Z tej kultury i tradycji wywodzą się również ci, którzy**

Trzeba głośno powiedzieć, że dla dużej części polskiego społeczeństwa przemoc wobec osób bliskich nie jest niczym nagannym

decydują o kształcie systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Polsce. Dlatego właśnie przeciwdziałanie przemocy w rodzinie nie jest obecnie i nigdy nie było priorytetem władz, ani centralnych, ani lokalnych. Jest to dla nich wciąż temat, którym trzeba się zająć bardziej „dla świętego spokoju” niż dla realnej obrony kobiet.

Pozwolę sobie na przyrównanie zjawiska przemocy w rodzinie do wykroczeń w ruchu drogowym. Nieprzestrzeganie ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym jest powszechną praktyką. Kierowcy zwykle nie ponoszą z tego powodu żadnych konsekwencji, a społeczna aprobata dla ich zachowania jest powszechna. Skutek, podobnie jak w przypadku przemocy w rodzinie, jest taki, że rocznie tysiące ludzi tracą życie, zatem problem nie jest tak bagatelny, jak by się mogło wydawać. Państwo angażuje wiele środków na ściganie i karanie kierowców, inwestuje w kosztowne urządzenia rejestrujące ruch, a media epatują tragicznymi skutkami nieprzestrzegania przez kierowców zasad ruchu drogowego. Działania te nie wyeliminowało wypadków, chociaż trzeba przyznać, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat zmniejszyła się liczba wypadków śmiertelnych. Z punktu widzenia rządzących różnica między zasadami ruchu ulicznego a przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie jest taka, że samochodami jeździmy w przestrzeni publicznej, a do przemocy dochodzi w przestrzeni prywatnej. **Władza chce wpływać na rzeczywistość, którą widać, a nie interesuje się w równym stopniu tym, co się dzieje w domach obywateli. Inaczej mówiąc, fakt, że obywatele nie zginą na drodze, którą wracają do domu, ale dopiero w domu, nie interesuje rządzących w tym samym stopniu.** Rządzący uważają, że ich rola kończy się na zapewnieniu bezpiecznego dojazdu rodzinie do miejsca jej zamieszkania, a co tę rodzinę czeka w domu, to już nie ich sprawa.

Dla osoby doznającej przemocy w rodzinie bezpieczna sieć dróg w Polsce jest o tyle istotna, o ile będzie miała możliwość z niej skorzystać. Nie sposób pogodzić się z faktem, że Państwo nie zapewnia ochrony tam, gdzie istnieje zagrożenie. Nie wystarczy uchwalić ustawę oraz lokalne programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Trzeba jeszcze uświadomić sobie, że przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną. Jeśli nawet poszczególne przypadki przemocy nie robią na władzy szczególnego wrażenia, bagatelizuje je ona czy usprawiedliwia, to ich skutki z odroczonym terminem są tragiczne. Gdy one następują, na przykład umiera osoba doznająca przemocy, wtedy nagle wszyscy są zdeterminowani do wprowadzania zmian, na przykład zwalnia się osoby na kierowniczych stanowiskach, dziennikarze śledzą nieprawidłowości. Mija doba i wszystko wraca do poprzednich standardów.

Rządzący uważają, że ich rola kończy się na zapewnieniu bezpiecznego dojazdu rodzinie do miejsca jej zamieszkania, a co tę rodzinę czeka w domu, to już nie ich sprawa

Osoby doznające przemocy najczęściej oczekują od systemu wsparcia konkretnej zmiany swojej sytuacji. Ich poczucie bezpieczeństwa, a także faktyczne zapewnienie bezpieczeństwa zależne jest również od tego, jaką rangę w hierarchii problemów społecznych będzie miała przemoc wobec kobiet oraz równouprawnienie kobiet i mężczyzn. To, co jest naszą codziennością, prowadzi do bagatelizowania przejawów dyskryminacji, nazywania nierówności „konfliktem”, przemocy „kryzysem małżeńskim”, a kradzieży „sprawowaniem zarządu majątkiem”. Bez nazwania rzeczy po imieniu i pokazania faktycznego źródła problemów nie da się zbudować skutecznego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. To, w jaki sposób dana gmina tworzy swój lokalny program, w jaki sposób korzysta i zarządza swoimi zasobami oraz w jaki sposób przestrzega swoją rolę w kształtowaniu postaw i świadomości mieszkańców, jest decydujące dla sposobu wykonywania obowiązków przez przedstawicieli poszczególnych służb i podmiotów zaangażowanych w przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Za większością tragedii kobiet i dzieci szeroko opisywanych w mediach, obrazujących tragiczny finał procesu przemocy domowej, stoi swego rodzaju przyzwolenie na zachowania, które w Polsce jeszcze ciągle przykrywa się innymi określeniami niż „przemoc”.

Projekt zrealizowany przez Feminotekę daje szansę na zapewnienie wysokiego standardu planowania działań na szczeblu lokalnym. Jego zapewnienie osobom doznającym przemocy jest nie tylko obowiązkiem, ale i szansą na zmianę struktury zjawiska przemocy i zwiększenie ochrony osób zagrożonych przemocą. ■

Za większością
tragedii kobiet
i dzieci stoi
przyzwolenie
na zachowania,
które w Polsce
jeszcze ciągle
przykrywa się
innymi okre-
śleniami niż
„przemoc”...



3.

DLACZEGO PRZEMOC Z UWZGLĘDNIENIEM PERSPEKTYWY PŁCI?

Joanna Piotrowska
Feminoteka

W

Wszystkie organizacje międzynarodowe, w tym europejskie, od wielu lat podkreślają, że na przemoc w rodzinie i przemoc w związkach intymnych najbardziej narażone są kobiety i dziewczęta. Nie ma wyjątku od tej reguły – w każdym kraju na świecie, w tym w Polsce, wszystkie dane statystyczne potwierdzają ten fakt.

Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW), podpisana przez Polskę w 1980 roku, będąca uzupełnieniem tego dokumentu Deklaracja w sprawie Eliminacji Przemocy wobec Kobiet oraz najnowszy dokument, czyli Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, ratyfikowana przez Polskę w 2015 roku, podkreślają, że zapobieganie przemocy ze względu na płeć powinno stać się jednym z priorytetowych działań każdego rządu tak na szczeblu narodowym, jak i lokalnym. Także Unia Europejska w 2012 roku wzmocniła ochronę ofiar przemocy, przyjmując dyrektywę ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw¹⁾.

Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet przy ONZ (stojący na straży realizacji zapisów Konwencji CEDAW), przed którym Polska ma obowiązek składania okresowych sprawozdań z realizacji postanowień Konwencji, wielokrotnie zwracał Polsce uwagę na problem „znikania kobiet” w polityce, a niepokój Komitetu budziło przede wszystkim postrzeganie przemocy domowej jako problemu neutralnego płciowo. Także po ostatnim sprawozdaniu Polski, złożonym w 2014 roku, Komitet wyraził zaniepokojenie „powszechnym występowaniem w Polsce przemocy wobec kobiet oraz brakiem kompleksowej strategii mającej na celu wyeliminowanie wszelkich form uwarunkowanej płcią przemocy wobec kobiet”²⁾. W dokumencie czytamy, że „szczególnie niepokojąca jest utrzymująca się luka prawna, ograniczona skuteczność nakazów ochrony oraz niska liczba oskarżeń i wy-

1). Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/EU z 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową 2001/220/JHA z 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym, Dz. Urz. UE L 315 z 14.11.2012.

2). Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet „Uwagi końcowe dotyczące połączonego siódmego i ósmego sprawozdania okresowego Polski”, 7 listopada 2014.

Wszystkie organizacje międzynarodowe, od wielu lat podkreślają, że na przemoc w rodzinie i przemoc w związkach intymnych najbardziej narażone są kobiety i dziewczęta

roków w sprawach przemocy domowej, która wynika z niewystarczającej ochrony kobiet będących ofiarami przemocy”³⁾.

Wszystkie wymienione wyżej dokumenty podkreślają, że przemoc wobec kobiet jest formą ich dyskryminacji i potwierdzają związek między szkodliwymi stereotypami płci a występowaniem przemocy wobec kobiet i dziewcząt. Dlatego wzywają państwa do zwalczania przemocy wobec kobiet i dziewcząt między innymi poprzez wyeliminowanie jej obrazów z materiałów medialnych, edukacyjnych i innych przekazów społecznych i kulturowym, które tę przemoc wywołują, usprawiedliwiają czy promują.

Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet w zaleceniach z 2014 roku przypomniał rządowi polskiemu „swoje obawy dotyczące utrzymywania się głęboko zakorzenionych stereotypów dotyczących ról i obowiązków kobiet i mężczyzn w rodzinach i społeczeństwie, które nadal są obecne w mediach, materiałach edukacyjnych oraz przejawiają się w tradycyjnych wyborach drogi kształcenia dokonywanych przez kobiety, ich niekorzystnej sytuacji na rynku pracy i szeroko rozpowszechnionej przemocy wobec kobiet”. Ponadto w dokumencie możemy przeczytać, że „Komitet jest szczególnie zaniepokojony zgłoszonym coraz częstszym przedstawianiem stereotypowego i czasem poniżającego wizerunku kobiet w mediach, utrwalającego przemoc seksualną, w tym gwałt, oraz brakiem przeglądu podręczników przemocy ze względu na płeć” i zaleca – odwołując się do uwag z lat poprzednich – **by Polska zmieniła „Kodeks karny szczególnie pod kątem kryminalizacji przemocy domowej i gwałtu małżeńskiego oraz wprowadzenia definicji przemocy wobec kobiet do Ustawy przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz dopilnowało wdrożenia i realizacji stosownych przepisów prawa i polityk w sposób gwarantujący równość płci”⁴⁾.**

Unikanie czy wymazywanie słowa „kobieta” w programach antyprzemocowych jest nie tylko fałszowaniem rzeczywistości, ale przede wszystkim jedną z przyczyn braku skuteczności wielu działań. Bez podkreślania, że to kobiety najczęściej stają się ofiarami każdego rodzaju przemocy, trudno przygotować skuteczne programy i trudno temu zjawisku przeciwdziałać.

Tymczasem w Polsce zjawisko przemocy wobec kobiet nie jest wyodrębnione ani w ustawie antyprzemocowej wprowadzonej w 2005 roku, ani w jej nowelizacji z 2010 roku. W 2007 roku organizacje kobiece apelowały, że wyraźne wprowadzenie do zapisów ustawy lub do jej preambuły określenia „przemoc w rodzinie wobec kobiet” czy sformułowania „przemoc w relacjach rodzinnych, zwłaszcza wobec kobiet i dzieci” nie tylko lepiej oddawałoby stan faktyczny, ale także podkreślałoby podmiotowość kobiet. Rządy innych krajów, w których faktycznie przeciwdziała się przemocy, mówią raczej o prze-

Unikanie czy wymazywanie słowa „kobieta” w programach antyprzemocowych jest nie tylko fałszowaniem rzeczywistości, ale przede wszystkim jedną z przyczyn braku skuteczności wielu działań

3). Tamże.

4). Tamże.

mocy w związkach, ponieważ „przemoc może zdarzyć się zarówno w związku małżeńskim, jak i wolnym, heteroseksualnym i homoseksualnym, dzielącym miejsce zamieszkania lub nie, a także na etapie separacji lub już po”⁵⁾. Brak wyodrębnienia zjawiska przemocy wobec kobiet jako kategorii przemocy w rodzinie nie tylko znacząco utrudnia gromadzenie danych statystycznych w tym zakresie⁶⁾, lecz także negatywnie odbiega od przyjętej w krajach Unii Europejskiej praktyki zwracania szczególnej uwagi na przemoc wobec kobiet i dzieci zapisanych w dyrektywach oraz programach poświęconych zwalczaniu tego zjawiska.

Brak takich zapisów ma poważne konsekwencje w zwalczaniu przemocy wobec grupy osób najbardziej na nią narażonych. Dość przytoczyć fakt, że ostatnia ogólnopolska akcja podnosząca problem przemocy wobec kobiet, organizowana przez polski rząd, miała miejsce dziesięć lat temu, nie znajdziemy też żadnych systemowych działań obejmujących tę grupę. Jednak w Polsce wiele osób jest przekonanych, że przemoc nie ma płci⁷⁾.

Jednak nie ma chyba bardziej jaskrawego przykładu na to, że płeć w przypadku przemocy w rodzinie ma olbrzymie znaczenie, niż fakt, że od 700 tysięcy do miliona kobiet rocznie w Polsce doświadcza przemocy, a 150 zostaje zamordowanych w wyniku tzw. nieporozumień domowych⁸⁾. Policyjne statystyki są niższe – zgodnie z nimi w 2015 roku kobiety stanowiły 69% ofiar przemocy, dzieci prawie 20%, niecałe 11% to mężczyźni. Wśród osób stosujących przemoc mężczyźni stanowią 92%. Jednak trzeba pamiętać, że odnotowane przez Policję przypadki są przypadkami oficjalnie zgłoszonymi.

Zaprzeczanie tym faktom jest nie tylko fałszowaniem rzeczywistości, a pomijanie w programach antyprzemocowych największej grupy, która doświadcza przemocy, wydaje się wręcz niezrozumiałe. Unikanie tego tematu, brak uwrażliwiania społeczeństwa i zwalczania stereotypów płciowych mających między innymi wpływ na przemoc, powoduje także, że kobiety boją się i wstydzą zgłaszać przemoc i szukać pomocy, są przekonane, że to ich wina lub że sobie zastrzyły. Wiele ofiar uważa też, że to one w jakiś sposób sprowokowały sprawcę. W ankietach prowadzonych wśród kobiet, które doświadczyły

5). „Nawet co piąta kobieta ofiarą przemocy w związku”. Cyt. za: PAP i Rzeczpospolitą <http://www.niebieskalinia.pl/newsy.php?id=2391>.

6). Zob. podrozdział 4.3.2. *Zadania służb – policja*, w: A. Mrozik, E. Rutkowska, I. Stefańczyk, *Kogo chronimy przed przemocą. Raport Krytyczny na temat realizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, Fundacja Feminoteka: Warszawa 2007.

7). „W mojej ocenie należy zatem poszukiwać uniwersalnego podejścia; nie płeć sprawy czy ofiary powinna mieć decydujące znaczenie, ale sam fakt przemocy w rodzinie”. Fragment listu Rzecznika Praw Obywatelskich – Janusza Kochanowskiego do Minister Pracy i Polityki Społecznej – Jolanty Fedak oraz Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania – Elżbiety Radziszewskiej, listopad 2008.

8). B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawno-kryminologiczne*, Oficyna Wolters Kluwer: Warszawa 2007.

Płeć w przypadku przemocy w rodzinie ma olbrzymie znaczenie: 700 tysięcy do miliona kobiet rocznie w Polsce doświadcza przemocy, a 150 zostaje zamordowanych w wyniku tzw. nieporozumień domowych

przemocy, na pytanie, dlaczego nie proszą o pomoc, prawie 40 proc. odparło, że wolą poradzić sobie same, a 23 proc. tłumaczyło się zażenowaniem i zawstyżeniem, że ktoś będzie wnikał w ich prywatne sprawy. Co dziesiąta nie reagowała, bo bała się sprawcy. Wiele z nich straciło także wiarę w wymiar sprawiedliwości. Co piąta przyznała, że nie wzywa policji, bo nie wierzy w jej skuteczność. Unikanie tematu przemocy wobec kobiet w programach antyprzemocowych powoduje więc, że życie wielu kobiet to piekło, w którym tkwią latami.

Stereotypy płciowe to ważna przyczyna nieliczenia się z potrzebami kobiet, ich zdaniem, głosem, prawem do nietykalności cielesnej, do powiedzenia „nie” na przykład wtedy, gdy nie mają ochoty na seks. Wiele kobiet i wielu mężczyzn przekonanych jest, że kobiety winne gwałtu czy innego rodzaju przemocy, bo miały zbyt krótką spódniczkę lub były pod wpływem alkoholu. Wielu mężczyzn nadal uważa, że kobiecie „nie” tak naprawdę oznacza „tak” i tym usprawiedliwiają stosowanie przemocy.

Dane statystyczne z krajów, w których uwzględnia się zmienną płci wynika, że także w przypadku dzieci częściej doświadczają przemoc-dziewczęta. W tym przypadku również wpływ mają stereotypy, które zaczynają działać od chwili naszych narodzin. Dziewczynki od małego uczą się posłuszeństwa oraz uległości i oczekuje od nich, by były grzeczne, ciche, pomocne, by dbały raczej o innych, a nie o siebie. Chłopców zaś nagradza się za zgoła odmienne zachowania: mają być silni, niezależni, stanowczy, aktywni i głośni. Choć w cechach tych nie ma nic złego, to jednak socjalizacja, której jesteśmy poddawani od najmłodszych lat, „owocuje” przykrymi konsekwencjami – dziewczęta i kobiety nie potrafią się bronić, często nawet nie dają sobie do tego prawa, trudno im bronić siebie i swoich granic, bo nie zostały tego nauczone. To wstyd, poczucie winy i paraliżujący strach w wielu przypadkach nie pozwalają na właściwą reakcję, o czym pisze Ewa Rutkowska:

Skoro dziewczęta są wychowywane jako te, które nie potrafią same podjąć odpowiedzialnej decyzji, nie będą wiedziały, jak odróżnić końskie zaloty kolegi od zagrożenia gwałtem. Będąc ciepłymi, miłymi i subtelnymi, nie poskarżą się nikomu dorosłemu, że ktoś seksualizuje ich wygląd czy składa propozycję o takim charakterze. Będą uważały, że nic się nie stało, zresztą może to ich wina, bo przecież mogły się nie malować, mogły się gorzej ubrać, najlepiej by było, gdyby wcale nie wychodziły z domu. Społeczne oczekiwanie zarówno wobec kobiet dorosłych, jak i dziewcząt wyraźnie wskazuje na atrakcyjność fizyczną jako na cechę szczególnie potrzebną w konstruowaniu tożsamości kobiecej. Kobiety tkwią w kulturowej pułapce, bo przekaz jest jasny: musisz być atrakcyjna, ale jeśli przydarzy ci się coś nieprzyjemnego, będzie to twoja wina, bo zbyt ładnie wyglądałaś i sama się prosiła⁹⁾.

Stereotypy płciowe to ważna przyczyna nieliczenia się z potrzebami kobiet, ich zdaniem, głosem, prawem do nietykalności cielesnej

9). E. Rutkowska *Genderowe podstawy przemocy wobec dziewcząt, w: Przeciwdziałanie przemocy i przemocy seksualnej wobec dziewcząt. Poradnik dla nauczycielek i nauczycieli*, Fundacja Feminoteka: Warszawa 2008.

To wszystko powoduje, że stereotypowe kobiece cechy sytuują kobiety po stronie ofiar, zaś stereotypowe męskie cechy sytuują mężczyzn po stronie sprawców przemocy. Chłopiec uczy się bić, być silnym, dominującym i odważnym, a dziewczynka uczy się być uległą, miłą i grzeczną. Nie uczy się bronić. Jedną z przyczyn przemocy wobec dziewcząt jest edukacja, w której nie tylko królują stereotypy, ale są one także wzmacniane. Brakuje odpowiednich podręczników, edukacji zwracającej uwagi na szkodliwość stereotypów, a skierowanej zarówno do nauczycieli/ nauczycielek, jak też do uczennic i uczniów. Brakuje także odpowiedniego ustawodawstwa, co utrudnia zmniejszanie skali zjawiska przemocy w szkołach. Kraje unijne, wprowadzając ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn, są w stanie poradzić sobie z tą kwestią właśnie między innymi za pomocą takich bądź podobnych aktów prawnych i idących za nimi działań popieranym przez rządy tych państw.

Problemu przemocy wobec kobiet nie ma nie tylko w samej Ustawie o przemocy w rodzinie, ale także w raportach z jej realizacji nie ma wyodrębnionego zjawiska przemocy ze względu na płeć. Problem przemocy wobec kobiet praktycznie nie jest w nich uwzględniany na żadnym etapie lub uwzględniany w nikłym stopniu. Jak mówiła Izabela Jaruga-Nowacka podczas jednej z debat sejmowych: „Przemoc w rodzinie jest przede wszystkim przemocą wobec kobiet i uzmysłowienie sobie tego jest fundamentem podjęcia skutecznych działań”.

Samorządy mają niezwykle istotną rolę do odegrania w przeciwdziałaniu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet. Nikt lepiej nie zna potrzeb i problemów społeczności lokalnej. Władze lokalne są najbliżej swoich mieszkańców i zgodnie z zasadą pomocniczości, to one najsukcesyjniej mogą zadziałać. Konieczne są zatem działania na poziomie lokalnym, by tę sytuację zmienić, bowiem z doświadczeń Feminoteki wynika, że działania jedynie na szczeblu ogólnokrajowym są niewystarczające, ponieważ to na samorządach spoczywa odpowiedzialność za wdrażanie wytycznych ustawy antyprzemocowej i praktyczna realizacja tych zapisów. Dlatego konieczne jest zwrócenie uwagi na programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie przygotowywane przez samorządy i zadbanie o ich skuteczną, zgodną z europejskimi i światowymi standardami realizację, a więc także o zwrócenie uwagi na kwestie przemocy wobec kobiet i dziewcząt. ■

Stereotypowe kobiece cechy sytuują kobiety po stronie ofiar, zaś stereotypowe męskie cechy sytuują mężczyzn po stronie sprawców przemocy...

4.

WYNIKI BADAŃ LOKALNYCH PROGRAMÓW PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE

Izabela Beno
Nikko Biernacka
Anna Burda
Dorota Chałat
Ewa Chmielewska
Monika Falej
Olga Glińska
Dagmara Janowicz
Ewa Jeżak
Danuta Kaszyńska
Anita Kucharska-Dziedzic
Jolanta Kuruoglu
Monika Mioduszevska-Olszewska
Joanna Piotrowska
Elżbieta Polewska
Martyna Rybka
Aleksandra Sołtysiak-Łuczak
Alina Szeptycka
Anna Wróblewska

P

Punktem wyjścia do opracowania wzorcowego programu są wyniki badań lokalnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Badaniem zostało objętych 318 lokalnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie z całej Polski – wszystkie wojewódzkie oraz losowo wybrane – 81 powiatowych i 221 gminnych.

Analizowane były one specjalnie przygotowaną ankietą pod kątem ilościowym i jakościowym. W ankiecie znalazły się pytania ogólne dotyczące zarówno systemu przeciwdziałania przemocy na poziomie lokalnym, współpracy z organizacjami pozarządowymi, jakości programów pod względem merytorycznym, informacji o osobach odpowiedzialnych za ich realizację czy budżecie przeznaczonym na realizację programu, jak też pytania związane z kwestią przemocy ze względu na płeć, która dla nas była priorytetowa (dlaczego ta kwestia była dla nas najważniejsza, piszemy w następnym rozdziale). Sprawdzaliśmy zatem między innymi, czy podane dane statystyczne uwzględniają podział na płeć osób doznających przemocy i sprawców przemocy, czy program wprost zawiera informację, że osobami doświadczającymi przemocy domowej są najczęściej kobiety oraz czy odwołuje się międzynarodowych aktów prawnych dotyczących przemocy wobec kobiet, do których realizacji zobowiązała się Polska.

Ankieta, która służyła do badania, została stworzona przez socjolożkę Martę Rawłuszko, konsultowana była z ekspertkami współpracującymi z fundacją Feminoteka: Renatą Durdą, Małgorzatą Łojkowską, Hanną Samson, a następnie z wszystkimi partnerkami projektu Antyprzemocowa Sieć Kobiet oraz członkiniami zamkniętej grupy na portalu społecznościowym organizatorek akcji One Billion Rising. W wyniku tych prac powstała ankieta zawierająca 69 pytań, podzielona na trzy części: 1) przemoc wobec kobiet, 2) skuteczne ramy dla działań i 3) ewaluacja.

Monitoring prowadziły Partnerki projektu Antyprzemocowa Sieć Kobiet po wcześniejszych szkoleniach dotyczących prawa w zakresie przemocy w rodzinie, psychologicznych podstaw przemocy w rodzinie oraz na temat stereotypów płciowych mających wpływ na przemoc wobec kobiet.

Ponadto każda z osób prowadzących monitoring została poproszona także o dodatkowe uwagi dotyczące prowadzonego badania, ponieważ w trakcie spotkań Partnerek Antyprzemocowej Sieci Kobiet pojawiały się refleksje, które uznałyśmy za warte umieszczenia w raporcie.

4.1 Przemoc wobec kobiet

Część pierwsza – „przemoc wobec kobiet” – zawierała 39 pytań. Dotyczyły one sposobu przedstawienia problematyki przemocy wobec kobiet zarówno statystycznych, jak i merytorycznych. Ponieważ zależało nam na uzyskaniu jak najszerszego obrazu analizowanych programów, zadawałyśmy pytania dotyczące m.in. diagnozy zjawiska na poziomie centralnym i obszaru, na którym realizowany był program, kompetencji specjalistycznych posiadanych przez osoby świadczące wsparcie dla osób doświadczających przemocy. Pytałyśmy również, czy w ramach działań zaplanowanych w programie przewidziano zapewnienie schronienia osobom doświadczającym przemocy w rodzinie w mieszkaniach chronionych, w ośrodkach interwencji kryzysowej oraz/lub Domach Samotnej Matki. Zawartyśmy także pytania dotyczące profilaktyki, bezpłatnych porad prawnych i psychologicznych, wsparcia materialnego dla osób doświadczających przemocy i wiele innych. Każde z tych pytań zawierało aspekt związany z perspektywą płci.

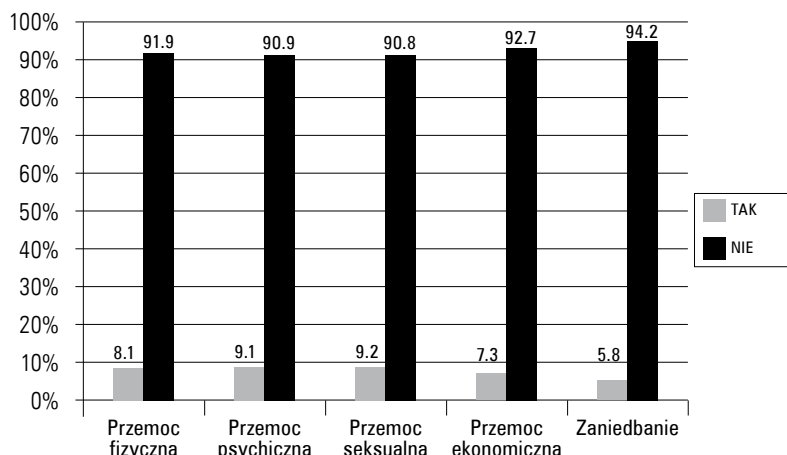
Diagnoza

W pierwszej kolejności zadawałyśmy pytania związane z diagnozą sytuacji dotyczącej przemocy w rodzinie, tak na szczeblu ogólnokrajowym, jak i na obszarze, którego dotyczył program.

Większość programów zawierała definicję wszystkich rodzajów przemocy: najwięcej programów zawierało definicję przemocy fizycznej (65,7%), następnie psychicznej (65,4%), seksualnej (64,8%) i ekonomicznej (64,2%). Najmniej programów, bo 43,7%, przedstawiło definicję zaniedbania. Jeśli chodzi o uwzględnienie perspektywy płci, to zdecydowana większość – ponad 90% wszystkich analizowanych programów – nie definiowało poszczególnych rodzajów przemocy z uwzględnieniem kategorii płci.

Wykres 1.

Czy program definiuje następujące zjawiska z uwzględnieniem kategorii płci?



Najrzadziej uwzględniano kategorię płci w przypadku zaniedbania i przemocy ekonomicznej (odpowiednio odpowiedzi „tak” 5,8% oraz 7,3%), najczęściej zaś w przypadku przemocy psychicznej i seksualnej (odpowiednio 9,1% oraz 9,2%). Ponad połowa analizowanych programów (55,4%) nie zawierała informacji, że przemocy najczęściej doświadczają kobiety.

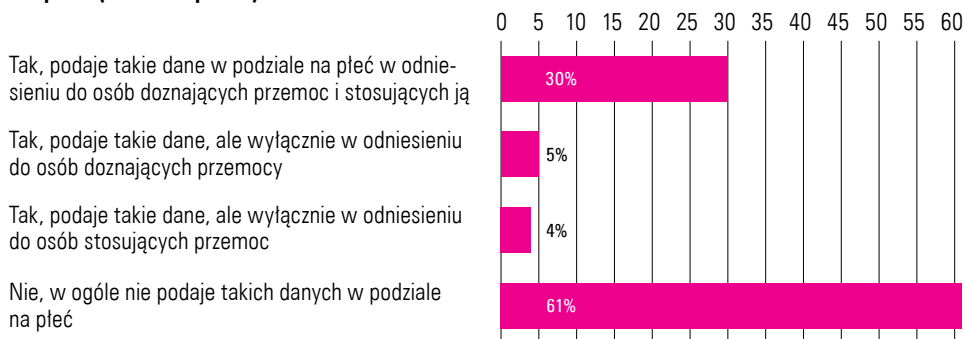
Diagnozy wyjściowe problemu w wielu programach są na bardzo niskim poziomie. Zaledwie 21% z nich w na etapie diagnozy podaje dane ilościowe dotyczące liczby osób doświadczających przemocy w rodzinie w Polsce, a wśród nich tylko połowa podaje dane z podziałem na płeć, choć takie informacje są dostępne chociażby na stronie internetowej Policji. Jeśli chodzi o diagnozę zjawiska przemocy na terenie, którego dotyczył program, takie dane zamieszczono w 139 programach (43,7%), a spośród nich zaledwie 25,2% podaje wyżej wymienione dane ilościowe (lokalne lub regionalne) z podziałem na płeć.

Z lokalnych programów w większości przypadków nie dowiemy się, ile było sprawców przemocy w rodzinie w Polsce – takie informacje zawarto w 16,8% programów. Trochę lepiej jest, jeśli chodzi o informacje z obszaru, którego dotyczył program – takie informacje zawarto w 103 programach (32,4%) i w przypadku ponad 75,7% programów podano dane ilościowe z podziałem na płeć.

Większość programów (97,1%) zawiera informacje o danych ilościowych dotyczących interwencji policji w sprawie przemocy w rodzinie oraz na temat liczby zakładanych Niebieskich Kart (89,7%) w odniesieniu do obszaru, którego dotyczy program. Znacznie gorzej jest jednak z uwzględnieniem perspektywy płci w danych dotyczących zakładanych Niebieskich Kart.

Wykres 2.

Czy program podaje dane dotyczące liczby zakładanych Niebieskich Kart w podziale na płeć (dane w proc.)



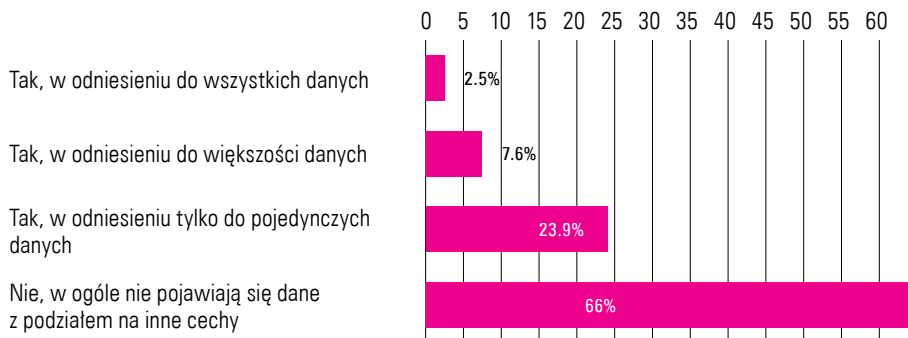
Ponad 61% analizowanych programów antyprzemocowych w ogóle nie uwzględnia podziału na płeć z Niebieskich Kart, to znaczy faktu, jakiej płci jest osoba doznająca przemoc oraz jakiej płci jest osoba stosująca przemoc.

Niemal wszystkie (96%) analizowane programy zawierały dane ilościowe dotyczące liczby osób doświadczających przemoc, które skorzystały ze wsparcia odpowiednich ośrodków pomocy społecznej w odniesieniu do obszaru administracyjnego, które dotyczy program (gmina, województwo czy powiat). Zdecydowanie rzadziej otrzymujemy informacje dotyczące wsparcia udzielonego osobom doświadczającym przemoc, wskazując na różne rodzaje wsparcia (np. wsparcie materialne, poradnictwo) – 31,4% badanych programów, oraz dane ilościowe dotyczących wsparcia udzielonego osobom doświadczającym przemoc, wskazując na różne instytucje świadczące wsparcie (np. ośrodki pomocy społecznej, organizacje pozarządowe – takie informacje zawiera niewiele ponad 28% badanych programów).

Zapytałyśmy także, czy w odniesieniu do którychkolwiek danych ilościowych program uwzględnia nie tylko podział na płeć, ale również na inne cechy, np. wiek, miejsce zamieszkania, niepełnosprawność, status społeczno-ekonomiczny. Badanie pokazało, że w 66% programów w ogóle nie pojawią się takie cechy, a sporadycznie (prawie 25%) pojawiają się w odniesieniu do pojedynczych danych.

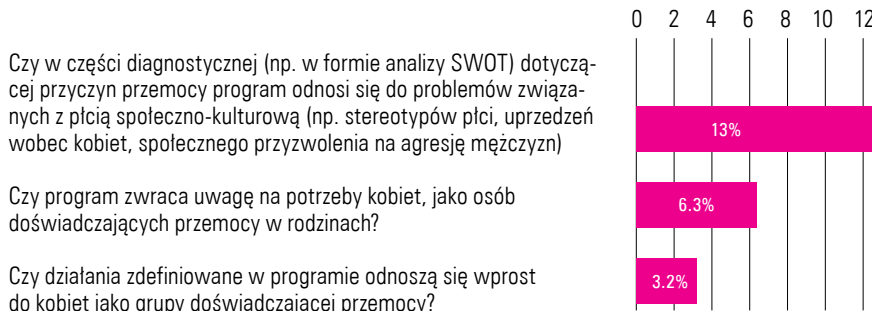
Wykres 3.

Czy w odniesieniu do którychkolwiek danych ilościowych program uwzględnia nie tylko podział na płeć, ale również na inne cechy (np. wiek, miejsce zamieszkania, niepełnosprawność, status społeczno-ekonomiczny)?



Pytaliśmy również, czy w części diagnostycznej, na przykład w formie analizy SWOT dotyczącej przyczyn przemocy, program odnosi się do problemów związanych z płcią społeczno-kulturową (np. stereotypów płci, uprzedzeń wobec kobiet, społecznego przyzwolenia na agresję mężczyzn, dyskryminacji kobiet), czy program zwraca uwagę na potrzeby kobiet jako osób doświadczających przemocy w rodzinach oraz czy działania zdefiniowane w programie odnoszą się wprost do kobiet jako grupy doświadczającej przemocy.

Wykres 4.



Jak widać z powyższego wykresu, pozytywne odpowiedzi na te pytania odnalazłyśmy w niewielkim odsetku programów antyprzemocowych – odpowiednio niecałe 13%, 6,3% oraz 3,2%. Programy w większości przypadków – 62,6% – odnoszą się (na przykład w celach, działaniach) do poprawy sytuacji „rodzin”, a nie do poprawy sytuacji grup konkretnych osób (np. kobiet, mężczyzn, dzieci doświadczających przemocy).

To pytanie w ankiecie zostało rozszerzone. Poprosiłyśmy, by podać konkretne zapisy dotyczące wpływu stereotypów płciowych na przemoc wobec kobiet. W programach najczęściej podawano informacje na temat stereotypów związanych z przemocą domową. Zdecydowanie przeważało jednak następujące sformułowanie dotyczące stereotypów związanych z przemocą w rodzinie:

Wokół przemocy narosło wiele mitów. Jednym z nich jest przekonanie, że jest to zjawisko marginalne, występujące wyłącznie w patologicznych środowiskach.

W jednym z programów zwrócono uwagę, że jedną z przeszkód w realizacji zadań mogą być *stereotypy panujące w środowisku na temat przemocy w rodzinie*.

Można było znaleźć również takie zapisy, że *Stosowanie przemocy bardzo często identyfikuje się z mitem, że „przemoc w związkach to sprawa prywatna”*.

W analizie SWOT zamieszczonej w jednym z programów możemy przeczytać, że przemoc to: *Zjawisko silnie zakorzenione w obyczajowości, utrwalone i podtrzymywane poprzez mity i stereotypy czy że Przemoc domowa jest tolerowana i wzmacniana przez postawy i poglądy wielu ludzi, często zakorzeniona jest we wzorach postępowania przekazywanych z pokolenia na pokolenie*.

O wiele rzadziej autorki/autorzy programów zwracają uwagę na fakt, że to kobiety i dzieci są największą grupą doświadczająca przemocy, oraz że, jak zauważa jeden z programów, *korzenie przemocy domowej tkwią w stereotypach kulturowych i obyczajowych dotyczących płci, rasy, orientacji seksualnej, które usprawiedliwiają dyskryminację jednostek i grup społecznych*.

Autorki i autorzy niektórych programów podkreślali także, że z przemocą w rodzinie wiąże się wiele mitów i stereotypów z pewnością utrudniających walkę z tym zjawiskiem. Wbrew stereotypom ma ona miejsce nie tylko w rodzinach z tzw. marginesu społecznego, lecz także w tych dobrze sytuowanych, uważanych za normalne i występuje we wszystkich grupach społecznych.

- *Ofiary, wbrew ogólnemu stereotypowi, podejmują wiele działań w celu poprawy swojej sytuacji.*
- *Ofiary często uważają, że przemoc jest ich prywatnym problemem, a stereotyp ten może być podtrzymywany przez zachowanie przedstawicieli szeroko rozumianych organów państwa.*
- *Kobiety i dzieci, najczęściej padające ofiarami przemocy w rodzinie, bowiem ciągle jeszcze uznawane są za własność, zaś mężo-*

O wiele rzadziej autorki/autorzy programów zwracają uwagę na fakt, że to kobiety i dzieci są największą grupą doświadczająca przemocy

wie i rodzice – za osoby mogące dyscyplinować innych członków rodziny. W wielu opracowaniach odnoszących się do przyczyn i źródeł przemocy w rodzinie podkreśla się, że to akceptacja dla hierarchicznej struktury społeczeństwa powoduje, że w ramach tej struktury funkcjonują osoby, które wierzą, że mają prawo stosować przemoc wobec pozostałych członków swojej rodziny.

W jednym z gminnych programów znalazł się zapis, że z posiadanych danych wynika, iż w naszej gminie ofiarami przemocy są głównie osoby zależne od innych, a więc kobiety i dzieci. Zależność ofiar od sprawców może mieć różny wymiar (fizyczny, psychiczny i ekonomiczny). Z kolei w innym zwrócono uwagę na fakt, że *Wśród norm kulturowych sprzyjających przemocy w rodzinie należy wymienić (...) przekonania związane z dominującą rolą mężczyzny w rodzinie („pan i władca”), przekonanie o dominacji mężczyzn nad kobietami. (...) Wśród stereotypów na temat przemocy w rodzinie funkcjonujących w społecznej świadomości należy wymienić w szczególności: (...) „gwałt w małżeństwie nie istnieje”.*

Tylko w jednym z analizowanych programów znalazł się zapis wprost odwołujący się do faktu, że stereotypy płciowe mają wpływ na przemoc wobec kobiet wraz z próbą wyjaśnienia tego zjawiska:

Zjawisko przemocy domowej jest tolerowane i wzmacniane poprzez postawy oparte na stereotypach kulturowych, społecznych i obyczajowych (dotyczy m.in.: płci, ról społecznych, rasy, orientacji seksualnej), które przyczyniają się do wiktymizujących postaw wobec osób pokrzywdzonych. Model społeczno-kulturowy oparty na społeczeństwie patriarchalnym zakłada, że sprawcami przemocy w rodzinie są mężczyźni. Podkreśla się, że mężczyźni są wychowywani i socjalizowani w taki sposób, że spostrzegają stosowanie przemocy jako akceptowane kulturowo narzędzie wywierania wpływu i sprawowania kontroli w relacjach intymnych. W tym modelu przemoc jest rozumiana przede wszystkim jako specyficzny aspekt relacji między mężczyznami a kobietami, dotyczący dążenia do władzy, dominacji i kontroli. Zdaniem specjalistów przemoc domowa, jako narzędzie utrzymywania męskiej władzy w domu, jest nadal wzmacniana historyczną i wywodzącą się z patriarchalnego społeczeństwa tolerancją dla zachowań przemocowych wobec kobiet.

Z kolei w jednym z powiatowych programów można było znaleźć szczegółową analizę problemu przemocy ze względu na płeć połączoną z danymi statystycznymi z podziałem na płeć i przywołaniem specjalistycznych analiz:

Osobami pokrzywdzonymi są najczęściej kobiety oraz dzieci i młodzież do 18 roku życia. Z danych zebranych na podstawie Niebieskich Kart przez Komendę Powiatową Policji wynika, że w 2009 i 2010 roku wśród sprawców przemocy domowej ponad 97% stanowili mężczyźni, w roku 2008 było to ponad 98%. (...)

Zjawisko przemocy domowej jest tolerowane i wzmacniane poprzez postawy oparte na stereotypach

Wśród kobiet doświadczających przemocy specjaliści zauważyli szereg specyficznych zachowań, nazwanych „Syndromem Bitej Kobiety”. Syndrom obejmuje skumulowany efekt przeżyć związanych z przemocą i charakteryzuje się tzw. wyuczoną bezradnością i stałym lękiem i napięciem. Do objawów zalicza się również wycofanie z kontaktów społecznych, zaniżoną samoocenę, obniżenie poczucia własnej wartości, poczucie bezradności, utratę zaufania do innych i do świata, poczucie zamętu, wstydu i winy za to, co zaszło. Przemoc może też wywołać objawy zbliżone do występujących w zespole pourazowym, któremu towarzyszą wspomnienia przemocy, które pojawiają się nagle. U niektórych ofiar występują również zaburzenia odżywiania oraz skłonność do uzależnień od leków, alkoholu i innych substancji. Stan ten czyni kobietę jeszcze bardziej podatną na przemoc. Związany z nim długotrwały stres może doprowadzić do różnych powtarzających się chorób (np. ginekologicznych lub żołądkowo-jelitowych). Często są one badane i leczone w błędny sposób w wyniku niezajomości przyczyny (B. Gruszczyńska: *Przemoc wobec kobiet w Polsce*. Wydawnictwo Wolters Kluwe, s. 96–99). Uzależnienie ekonomiczne lub strukturalne od mężczyzny powoduje poczucie braku życiowych perspektyw, utratę chęci życia, depresje, pojawienie się myśli samobójczych. A zatem reakcje kobiet na przemoc wydają się mieć istotny wpływ na: aktywność społeczną, funkcjonowanie w życiu towarzyskim, pełnienie ról zawodowych, rozwijanie ambicji i zainteresowań. Warto więc poczynić kroki zmierzające do tego, aby kobiety będące ofiarami przemocy mogły odzyskać wiarę we własne możliwości poprzez wzmocnienie pozycji społeczno-zawodowej i ekonomiczne uniezależnienie się od sprawców.

Jednak takie analizy należą do wyjątków wśród monitorowanych programów.

Podsumowując, diagnoza problemu przemocy ze względu na płeć jest w lokalnych programach przygotowana w większości przypadków na bardzo ogólnym poziomie. Zwraçały uwagę na to także osoby analizujące programy w ramach naszego projektu – sformułowanie *większość programów napisana była na dużym poziomie ogólności* powtarzało się w uwagach osób ankietujących bardzo często. W większości przypadków analizowane programy były opracowane na bardzo wysokim poziomie ogólności, sugerujące przygotowanie dokumentu tylko po to, żeby był. Monitorowane dokumenty były podobne do siebie, niezbyt obszerne, traktujące problemy w pobieżny sposób, opisujące je raczej w sposób lapidarny i nie wskazujący konkretnych, satysfakcjonujących rozwiązań. W niemal wszystkich programach brakowało podstawowych badań, danych statystycznych tak na poziomie ogólnopolskim, jak i lokalnym, a przywołane dane z reguły były pobieżne i schematyczne. Wywoływało to wrażenie, że jest to kalka, na którą nakłada się uzupełniające ozdobniki¹⁾.

To, co z naszego punktu widzenia niepokoi najbardziej, to fakt, że dane te nie uwzględniają zmiennej „płeć”, mimo iż takie statystyki istnieją i są dostępne, tak na poziomie ogólnokrajowym, jak i regionalnym.

Niepokoi najbardziej, że dane nie uwzględniają zmiennej „płeć”, mimo iż takie statystyki istnieją i są dostępne

1). Więcej o dodatkowych uwagach osób analizujących programu piszemy w dalszej części raportu

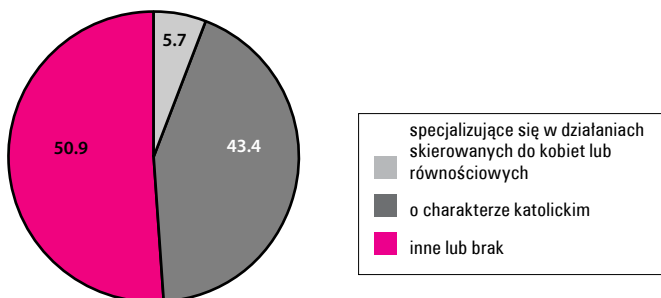
Działania

Ta część ankiety zawierała pytania dotyczące między innymi podejmowanych działań na rzecz osób doświadczających przemocy. Chciałyśmy się dowiedzieć, jakie konkretne zadania zostały przewidziane w programach, by pomoc była skuteczniejsza, i czy zawarto w nich także działania profilaktyczne (edukacyjne, informacyjne itp.). Pytałyśmy także o to, czy programy uwzględniają współpracę z organizacjami pozarządowymi w tym zakresie, w tym z organizacjami specjalizującymi się na przykład w działaniach skierowanych do kobiet lub działaniach równościowych.

Optyzmem napawa fakt, że ponad 72% analizowanych programów deklaruje **współpracę z organizacjami pozarządowymi w procesie jego realizacji**. Zapytałyśmy także, **jakiego rodzaju są to organizacje: czy specjalizujące się w działaniach skierowanych do kobiet lub równościowych, czy też o charakterze katolickim**.

Wykres 5.

Czy program podaje dane dotyczące liczby zakładanych Niebieskich Kart w podziale na płeć (dane w proc.)



Z wykresu wyraźnie widać, że zdecydowanie więcej instytucji czy organizacji, z którymi realizowane są programy, to organizacje katolickie. Znacząco mniej, bo zaledwie 5,7%, to organizujące specjalizujące się w pomocy i działaniach na rzecz kobiet o charakterze równościowym.

W analizowanych programach najczęściej 87,1% opisywano zarówno działania profilaktyczne (informacyjne, edukacyjne itp.), jak też działania pomocowe i interwencyjne. Jednak znacząco mniej, bo w zaledwie 3,6% przypadków, w ramach zaplanowanych zadań pojawiały się działania skierowane wyłącznie do kobiet, a w 1,3% przypadków pojawiały się działania skierowane wyłącznie do mężczyzn.

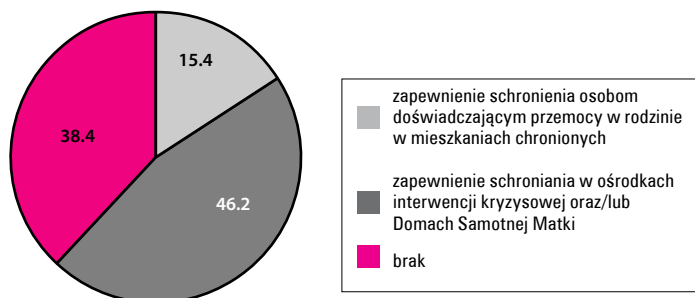
Jeśli chodzi o pomoc prawną i psychologiczną, to większość programów zakładała tego rodzaju działanie – odpowiednio 72,3% oraz 77,7%. Natomiast znacznie rzadziej przewidywano wsparcie materialne dla osób doświadczających przemocy – niecałe 40% programów.

Niezwykle rzadko, bo tylko w przypadku 6,3% programów, znalazłyśmy informacje na temat wymaganych kompetencji specjalistycznych posiadanych przez osoby świadczące wsparcie dla osób doświadczających przemocy lub standardów ich pracy.

Zadałyśmy też pytanie dotyczące udzielania schronienia osobom doświadczającym przemocy w mieszkaniach chronionych, ośrodkach interwencji kryzysowej oraz/lub Domach Samotnej Matki. Poniższy wykres pokazuje, w ilu przypadkach analizowanych programów taką pomoc mogą otrzymać osoby doświadczające przemocy.

Wykres 6.

Czy osoby doświadczające przemocy mają zapewnione schronienie w mieszkaniach chronionych, ośrodkach interwencji kryzysowej oraz/lub Domach Samotnej Matki



Ostatnie pytanie w tej części ankiety dotyczyło tego, czy na stronach internetowych urzędu gminy/powiatu można znaleźć informacje na temat pomocy świadczonej osobom doświadczającym przemocy domowej (adresy i telefony odpowiednich instytucji itp.). Niestety, tylko połowa stron urzędów miała zamieszczone tego typu informacje.

Ankieterki proszone były także o wymienienie konkretnych działań skierowanych wyłącznie do kobiet, jeśli w programie pojawiła się taka deklaracja. Spośród 3,2% programów, w których pojawiły się takie zapisy, zadeklarowano podjęcie następujących działań:

- Przerwanie przemocy i zapewnienie bezpieczeństwa kobietom i dzieciom będącym ofiarami przemocy w rodzinie.
- Dążenie do pozyskania budynku i dostosowanie go do potrzeb domu z mieszkańcami chronionymi dla matek z dziećmi – ofiar przemocy w rodzinie, realizujących długotrwały program wychodzenia z przemocy koordynowany przez Ośrodek Interwencji Kryzysowej (czas pobytu w domu do 1 roku).
- Zapewnienie schronienia dla mieszkanek miasta Zielonej Góry (samotnych matek – ofiar przemocy w rodzinie) poprzez zwiększenie liczby samodzielnych mieszkań chronionych (czas pobytu w mieszkaniach do 2 lat).
- Kontynuowanie działalności grupy wsparcia utworzonej w Ośrodku dla kobiet.
- Oferta Domu Samotnej Matki. Podstawowym wymogiem programu korekcyjno-edukacyjnego jest tworzenie i prowadzenie grup jednorodnych ze względu na płeć; niedopuszczalne jest realizowanie oddziaływań w grupach mieszanych. Dodatkowo, prowadzenie oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec kobiet – sprawczyń przemocy i uwzględnienie problematyki przemocy wobec dziecka. Planowane w działaniach uruchomienie grupy wsparcia dla kobiet doświadczających przemocy.
- Baza hostelowa SOW – według programu miejsce otrzymują wyłącznie kobiety.
- Kierowanie do Hostelów dla Kobiet Ofiar Przemocy i Ośrodka Interwencji Kryzysowej.
- Organizacja kolejnej edycji kursu samoobrony dla dziewcząt i kobiet pt. „Bezpieczna Kobieta”, którego celem jest zwiększenie poczucia bezpieczeństwa, wzmocnienie wewnętrznej pewności siebie i ugruntowanie własnych decyzji, wzrost świadomości wiktymologicznej oraz prawnej kobiet, wyrobienie mechanizmów obronnych przed wszelkimi formami przemocy oraz wyprzedzających rozpoznawanie zagrożenia.
- Prowadzenie grup wsparcia dla osób doświadczających przemocy, m.in. dla kobiet uzależnionych będących jednocześnie ofiarami i sprawcami przemocy wobec dzieci.
- Realizacja programów korekcyjno-edukacyjnych dla kobiet stosujących przemoc na wolności.
- Skierowanie dla kobiet dotkniętych przemocą do domu samotnej matki.
- Współpraca z hostelami i domami samotnych matek.

4.2 Skuteczne ramy dla działań

W tej części ankiety chcieliśmy się dowiedzieć, na ile analiza zjawiska przemocy w rodzinie ma przełożenie na konkretne działania. Interesowało nas zatem, czy zaplanowane zadania mają koordynatorów/ osoby odpowiedzialne za ich realizację, czy uwzględniono monitoring zaplanowanych działań wraz ze wskaźnikami postępu, rezultatu, i czy uwzględniają zmienną „płeć”, czy program posiada harmonogram realizacji poszczególnych zadań i czy zaplanowano na niego odpowiednie środki finansowe. Jednym słowem, chcieliśmy się dowiedzieć, czy program jest faktycznie realizowany.

Większość analizowanych programów, czyli 95% było aktualnych – odnosiły się one do zwykle do danych z ostatnich pięciu lub trzech lat (odpowiednio – 31,1% i 27,1%), choć zdarzały się dane sprzed lat siedmiu (23,4%) i starszych (7,4%).

Najczęściej lokalne programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie obejmowały okres realizacji do pięciu lat (50,2%), następnie do siedmiu lat (21,4%). Rzadziej przygotowywano programy dłuższe (więcej niż siedem lat – 11,0%) oraz krótsze (do trzech lat – 14,5%, do roku – 2,8%). **W ponad połowie przypadków (50,9%) diagnoza**

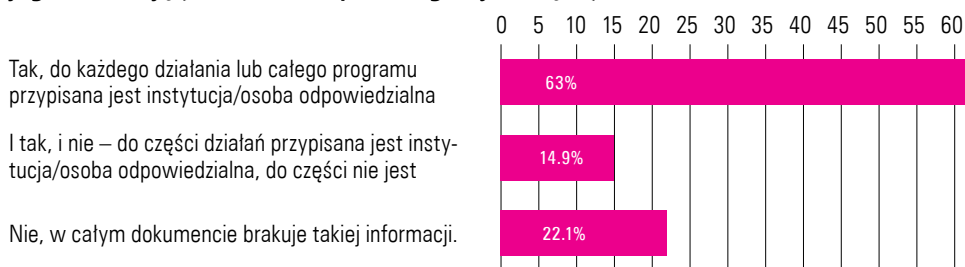
zawarta w programie nie pokazywała tendencji zmian w czasie poprzez porównanie danych z różnych lat. Jeszcze częściej, bo w 84,6% przypadków, jeśli zestawiano dane z różnych lat, program nie podawał przyczyny obserwowanych zmian lub ich braku.

Jeśli chodzi o to, czy programy zawierały konkretne działania, które zostaną podjęte w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, to takich programów było 69,1%. Z kolei tylko 37,0% programów definiuje konkretne działania własne samorządu, które zostaną podjęte w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zaś konkretne działania edukacyjne skierowane do dzieci, młodzieży oraz dorosłych, które zostaną podjęte w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, miało nieco ponad połowa programów.

Pozytywną tendencją analizowanych programów było podanie konkretnych osób lub/i instytucji odpowiedzialnych za realizację poszczególnych działań. Miało je 63,0% analizowanych programów.

Wykres 7

Czy program wskazuje wprost instytucję lub konkretne osoby odpowiedzialne za jego realizację (w całości lub poszczególnych części)



Również wysoki wskaźnik odpowiedzi pozytywnych dotyczył tego, czy program zawierał informacje na temat sposobu monitorowania postępów w jego realizacji – miało je 70% analizowanych programów. Ale znacznie rzadziej, bo tylko w przypadku 34,2% analizowanych programów, każdemu działaniu zostały te wskaźniki przypisane. W ponad połowie przypadków (53,2%) żadnemu działaniu nie zostały przypisane wskaźniki. Jeszcze rzadziej, bo w ponad 90% przypadków, wskaźniki te nie zostały zdefiniowane z podziałem na płeć (dotyczyły liczby kobiet i liczby mężczyzn). Zaskakująco mało programów miało natomiast harmonogramy działań – zaledwie 13,8%, a jeszcze mniej określiło konkretną wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację programu – tylko 5%, choć w ponad 79% przypadków podawane były informacje na temat źródeł finansowania programu. Jednak były one na bardzo wysokim poziomie ogólności, typu: środki budżetowe powiatu, gminy, środki z fundu-

szu alkoholowego, unijne, dotacje oraz środki pozabudżetowe pozyskane z innych źródeł, albo jeszcze ogólniej: *środki pozabudżetowe, pozyskane z innych źródeł*. Wśród analizowanych programów tylko jeden podawał bardziej szczegółowe informacje z tego obszaru:

Program Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.
Część działań będzie finansowana w ramach realizacji zadań Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zapisanych w Priorytecie IV – Przemoc w rodzinie w związku z alkoholem. Inne potencjalne źródła finansowania programu: Fundusze europejskie: Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2014–2020. Administracja publiczna: Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki. Organizacje i programy grantowe: Fundusz dla Organizacji Pozarządowych tzw. „Fundusze Norweskie”, Fundacja Wspomagania Wsi – Warszawa, Fundacja im. Stefana Batorego – Warszawa, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności – Warszawa, inne nie wymienione wyżej środki finansowe.

W zdecydowanej większości przypadków w programach nie znajdziemy wniosków wytykających z realizacji programów w poprzednich latach, nie dowiemy się zatem, czy podjęte działania przyniosły oczekiwany rezultat. Zaledwie 10,4% programów odnosiło się do wniosków wynikających ze sprawozdań z realizacji poprzednich programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zaś jedynie 7,6% spośród nich wprost odnosiło się do tego, co należy zmienić/poprawić w dotychczas prowadzonych działaniach, choć 58,5% analizowanych programów zakładało bieżące sprawozdawanie się z jego realizacji.

Większość programów (80,2) deklaruje, że działa w ich ramach interdyscyplinarny zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Zapytałyśmy, czy w ich skład wchodzi przedstawicielki/le organizacji kobiecych, działających na rzecz równości płci oraz/lub przeciwdziałające przemocy wobec kobiet. Pozytywną odpowiedź znalazłyśmy w mniej niż 2% programów, a gdy chodzi o przedstawicieli organizacji/instytucji katolickich, procent ten wynosił już 9,1.

Zdecydowana większość programów nie została poddana społecznym konsultacjom, znikomy procent programów (4,7%) zawierał takie informacje.

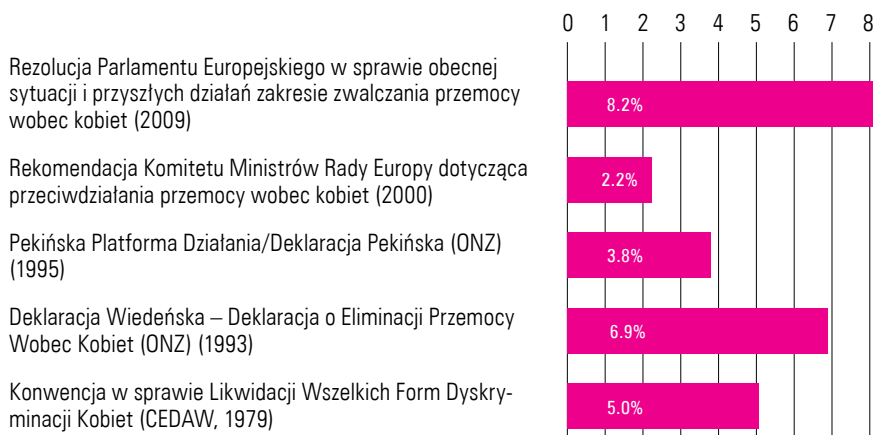
Ciekawiło nas także, czy programy, prócz założeń zawartych w Ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, odwołują się do międzynarodowych aktów prawnych przyjętych przez Polskę, zawierających problem przemocy ze względu na płeć. Pytałyśmy o: Rezolucję Parlamentu Europejskiego w sprawie obecnej sytuacji i przyszłych działań w zakresie zwalczania przemocy wobec kobiet (2009), Rekomendację Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczącą przeciwdziałania przemocy wobec kobiet (2000), Pekińską Platformę Działania/Deklarację Pekińską (ONZ, 1995), Deklarację Wiedeńską – Deklarację o Eliminacji Przemocy Wobec Kobiet (ONZ, 1993), Konwencję w sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW, 1979). Z analiz wynika, że – choć czyniono to sporadycznie – odwoływano się do

Zdecydowana większość programów nie została poddana społecznym konsultacjom

Deklaracji Wiedeńskiej – Deklaracji o Eliminacji Przemocy Wobec Kobiet (ONZ, 1993) – 6,9%.

Wykres 8

Czy w nawiązaniu do podstaw prawnych pojawia się odwołanie do następujących aktów



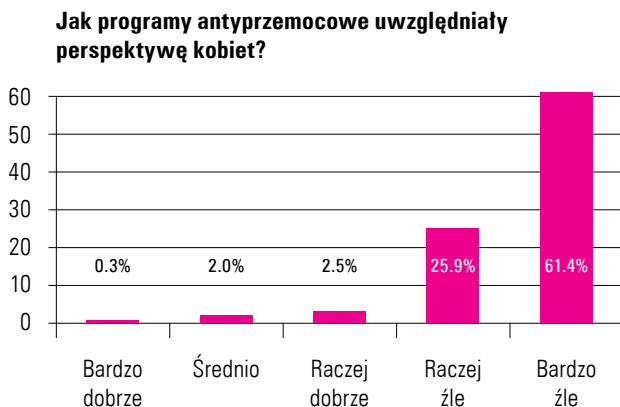
4.3 Ewaluacja

Ta część ankiety dotyczyła tego, jak osoby monitorujące programy oceniły różne kwestie zawarte w ankiecie. Miały one na celu ilościowe podsumowanie analizy. W tej części pytałyśmy m.in. o ogólne wrażenia, jeśli chodzi o poziom ogólności analizowanego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie programów, oraz czy poziom ten uwzględniła perspektywę kobiet. Padło także pytanie, czy w programach znalazły się jakieś rozwiązania, które można by dalej badać pod kątem identyfikacji dobrych praktyk związanych z przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet.

Najwięcej osób monitorujących programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie uznało ich poziom za „raczej zły” (29,6%), „średni” (24,5%) lub „bardzo zły” (22,3%). Tylko 20% analizowanych programów uzyskało ocenę „dobrą”, a zaledwie 3,5% dostało ocenę „bardzo dobrą”.

Poniższy wykres przedstawia ocenę osób monitorujących programów pod kątem uwzględnienia perspektywy kobiet.

Wykres 9



Zdecydowana większość osób monitorujących oceniła programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie, jeśli chodzi o uwzględnienie perspektywy płci, jako „bardzo zły” lub „raczej zły” (w sumie 87,3% takich ocen). Tylko jeden program (0,3% analizowanych programów) dostał ocenę „bardzo dobrą”, 8 programów (2,4%) uzyskało ocenę „raczej dobrą”, zaś 31 (9,8%) „średnią”.

W zdecydowanej większości przypadków język, którego używano w programach, był „neutralny płciowo” (84,3%). Język „wrażliwy na płęć” miało 0,9% programów. Ponadto w ponad 90% analizowanych programów nie było żadnych rozwiązań, które można by dalej badać pod kątem identyfikacji dobrych praktyk związanych z przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet. Takich programów, w których pojawiły się dobre praktyki, było 9,6%. Większość z nich nie miała jednak innowacyjnego charakteru, a przede wszystkim nie dotyczyła wprost problemu przemocy ze względu na płęć. Do najciekawszych przytoczonych przez osoby monitorujące należały:

- Utworzenie punktu informacyjnego dotyczącego udzielania informacji na temat: bezpiecznego schronienia dla osób dotkniętych przemocą w ośrodkach interwencji kryzysowej i w specjalistycznych ośrodkach wsparcia, praw osób będących ofiarami przemocy, programów korekcyjno-edukacyjnych, telefonów „Niebieska Linia” i „Pomarańczowa Linia”.
- Przygotowanie bazy teleadresowej miejsc pomocy dla mieszkańców powiatu.
- Utworzenie koalicji na rzecz osób znajdujących się w sytuacjach kryzysowych, które podpisały porozumienie o współpracy.
- Inicjowanie tworzenia i wspierania organizacji społecznych pomagających ofiarom przemocy.

Zdecydowana większość osób monitorujących oceniła programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie, jeśli chodzi o uwzględnienie perspektywy płci, jako „bardzo zły” lub „raczej zły”

Z kolei, jeśli chodzi o mocne strony programów, osoby monitorujące wymieniały najczęściej: bardzo dobrą statystykę ogólnokrajową i regionalną, diagnozę przemocy dokonaną w środowisku szkolnym, przejrzystą strukturę dokumentu; zwrócenie uwagi na rodzaje przemocy: cyberprzemoc i samoagresję; wymienianie etapów pracy z osobami uwikłanymi w przemoc; odnoszenie się do mitów i stereotypów; opisywanie cyklu przemocy; świetnie przygotowaną diagnozę, godną naśladowania przez inne gminy.

Jak widać, mocnych stron nie było zbyt wiele i większość z nich powinna być raczej standardem niż mocną stroną.

4.4. Podsumowanie

W większości przypadków analizowane programy były opracowane na bardzo wysokim poziomie ogólności, sugerującym przygotowanie dokumentu tylko po to, aby był. Monitorowane dokumenty były często podobne do siebie, niezbyt obszerne, traktowały problemy w sposób pobieżny i nie wskazywały konkretnych, satysfakcjonujących rozwiązań. W wielu programach zabrakło podstawowych badań, danych statystycznych, tak na poziomie ogólnopolskim, jak i lokalnym, a przywołane dane z reguły były pobieżne i schematyczne. *Miało się wrażenie, że jest to kalka, na którą nakłada się pewne uzupełniające ozdobniki* – pisały w swych uwagach osoby monitorujące.

Ponadto w programach rzuca się w oczy brak jasno sprecyzowanych zadań. W kilku programach liczba celów i zadań (sformułowanych na dużym poziomie ogólności) powodowała, że program był nieprzejrzysty, a realna wykonalność założonych celów wątpliwa.

W kilku przypadkach można było odnieść wrażenie, że głównym celem gminy było udzielenie pomocy raczej osobom stosującym przemoc, a nie jej doznającym – pisała jedna z monitorujących. W nielicznych programach pojawiały się wskaźniki rezultatu, ale – choć zdefiniowane – nie zostały określone wartością docelową (pożądaną).

Tylko w nielicznych przypadkach zapisy wskazywały na to, że osoba przygotowująca program (lub zespół osób) miał jakiegokolwiek przygotowanie i pojęcie na temat analizowanego zjawiska oraz doświadczenie w realizacji działań na rzecz przeciwdziałania mu (warto tu wyróżnić program województwa dolnośląskiego, powiatu kłodzkiego, gminy Wrocław i Polanicy Zdrój).

Charakterystyczną cechą analizowanych programów był brak korelacji pomiędzy częścią diagnostyczno-opisową, dotyczącą skali zjawiska przemocy w kraju oraz w ujęciu lokalnym, a proponowaną strategią działań. W żadnym z analizowanych programów nie uwzględniono w sposób rzeczowy wyników monitoringu/analizy programu realizowanego w okresie poprzedzającym analizowany program.

4.5 Kwestia przemocy wobec kobiet czy przemocy ze względu na płeć a lokalne programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie — uwagi osób monitorujących

[WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE] Żaden z badanych programów nie kierował swojej pomocy bezpośrednio do kobiet. Kobiety pojawiały się w niektórych programach przeciwdziałania przemocy w rodzinie jedynie w statystykach, najczęściej policyjnych, związanych ze stosowaniem procedury „Niebieskiej karty”. Tylko w jednym programie z województwa dolnośląskiego (gmina Polanica Zdrój) odniesiono się w analizie zjawiska przemocy do badań prof. Beaty Gruszczyńskiej z Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, natomiast w dwóch programach dokonano analizy zjawiska przemocy w wymiarze lokalnym poprzez przeprowadzone badania wśród mieszkańców gminy (gminy Polanica Zdrój, Bogatynia).

W nielicznych programach (powiatowe: bolesławiecki, świdnicki; gminne: Wrocław, Duszniki Zdrój, Polanica Zdrój, Lubomierz) udało się znaleźć wzmianki na temat stereotypów płciowych i genezy przemocy domowej.

[WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE] Programy nie zawierają stwierdzenia, że przemoc jest często skutkiem stereotypów związanych z płcią społeczną-kulturową. Ani jeden analizowany program nie zwracał uwagi na potrzeby kobiet jako osób doświadczających przemocy w rodzinach, jednak w pojedynczych programach zdefiniowano działania odnoszące się wprost do kobiet. Większość programów nawet nie zauważa faktu, iż to kobiety są najczęstszymi ofiarami przemocy w rodzinie. W niektórych programach nie użyto ani razu słowa „kobieta”. Nie ma nigdzie działań sprofilowanych ze względu na płeć. Nawet jeżeli program nie jest zły: ma ciekawe działania, definiuje rodzaje przemocy, ma wskaźniki, to gdy spojrzymy na niego z perspektywy równości płci, to programy te są równościowe – obie płcie są tak samo nieznaczące.

[WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE] W programach uwzględnione są dane z podziałem na płeć, ale głównie w diagnozie i to z danych policji. W niewielkim stopniu wykorzystane są dane ogólnopolskie. Sprawa przemocy wobec kobiet prawie we wszystkich programach potraktowana jest marginalnie.

[WOJEWÓDZTWO LUBUSKIE] Kwestia przemocy ze względu na płeć w analizowanych programach była często pomijana lub omiędziana. Bywa, że jedyną wzmianką, gdzie występuje podział na płeć, jest fragment mówiący o tym, że ofiarami przemocy są najczęściej kobiety, dzieci, osoby niepełnosprawne... Kobiety są wymieniane

jako jedna z kilku grup osób doznających przemocy. Niekiedy jednak programy nie zawierają nawet tej podstawowej informacji. Zwykle występuje podział na ofiary i sprawców przemocy (bez zaznaczenia płci danych grup). Kwestię przemocy wobec kobiet (czy przemocy ze względu na płeć) dość obszernie (w porównaniu z innymi analizowanymi) poruszają tylko dwa programy: program wojewódzki i program gminy Zielona Góra.

[WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE] Przemoc wobec kobiet pojawiła się w kilku programach, lecz wyłącznie jako dane statystyczne. Wszędzie występują: „rodzina”, czasem także „dzieci” lub „osoby starsze”; „partnerzy”, „współmałżonkowie”, ale „kobiet” brak.

[WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE] W zasadzie nie uwzględnia się perspektywy płci w odniesieniu do rodzajów przemocy. Podaje się natomiast informację, że osobami doświadczającymi przemocy są z reguły kobiety, w następnej kolejności dzieci. Pojedyncze programy wspominają też o osobach starszych zależnych od swoich opiekunów/opiekunek, osobach z niepełnosprawnościami czy rodzicach dorosłych dzieci doświadczających przemocy ze strony tychże dzieci. Kilkakrotnie pojawia się informacja, że sprawcami przemocy są w większości mężczyźni.

[WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE] Brak informacji, że przemocy najczęściej doświadczają kobiety, a sprawcami są mężczyźni, co za tym idzie, brak ukierunkowania działań na konkretną grupę podzieloną ze względu na płeć, wiek, stopień sprawności – wszystkie działania wyglądają tak, jakby nie miały adresatów. Działania skierowane są do tworu o nazwie „rodzina”, jak gdyby „rodzina” była jednorodna, a wszyscy jej członkowie mieli takie same problemy i potrzeby. Można odnieść wrażenie, że coś takiego jak płeć nie istnieje lub nie ma żadnego znaczenia. W programach brakuje danych dotyczących przemocy z podziałem na płeć – pojawiają się one niezwykle rzadko, i dotyczy to zarówno sprawców przemocy, jak ofiar. Tylko w jednym programie (powiat sierpecki) występuje analiza problemu przemocy w rodzinie z perspektywy kobiet jako grupy najczęściej doświadczającej przemocy. Z większości programów nie dowiemy się, że to kobiety są najczęściej ofiarami przemocy w rodzinie, a sprawcami są najczęściej mężczyźni. Co za tym idzie, trudno powiedzieć, do kogo skierowane są działania zapisane w programach. Analizując działania zawarte w programach, można się domyślać, że „ofiary” to głównie kobiety, choćby po nazwach ośrodków (jak np. Dom samotnej matki), ale w większości programów nie pada wprost informacja, że pomoc dla „ofiar” oznacza głównie pomoc dla kobiet.

[WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE]

Kwestia przemocy wobec kobiet czy przemocy ze względu na płeć w większości programów jest niemal nieobecna. Pojawia się czasami w danych (statystyki „Niebieskiej Karty”), które pokazują, że (w uogólnieniu) 90% sprawców przemocy stanowią mężczyźni, a wśród osób doznających przemocy 60%–70% stanowią kobiety, pozostałe to nieletni (przy dzieciach kategoria płci zupełnie znika) i kilka procent to mężczyźni.

Nawet jeśli ta informacja pojawia się na początku programu czy w części statystycznej, nie ma żadnego przełożenia na cele programu i na działania – nie jest uwzględniona w harmonogramie działań. Nie znalazłam ani jednego programu, który wyraźnie i wprost adresowałby określone działania tylko do kobiet lub tylko do mężczyzn. Żaden program nie wskazuje też lokalnych kobiecych organizacji pozarządowych, które mogłyby uczestniczyć w realizacji programu.

Można odnieść wrażenie, że na poziomie języka czasem płeć jest obecna, bo „ofiara” czy „osoba doznająca przemocy” jest rodzaju żeńskiego, a „sprawca” męskiego, więc da się płeć „wyczytać” z gramatyki. Z pewnością jednak nie jest to działanie świadome (raczej stereotypowe), nie jest to nazwanie wprost i – znowu – nie przekłada się na konkretne propozycje działań.

[WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE] W analizowanych programach przeciwdziałania przemocy w rodzinie kwestia przemocy wobec kobiet istnieje tylko w statystykach (i to nie we wszystkich). Tylko w jednym (gmina Łącut) odniesiono się do stereotypów i międzypokoleniowego przekazu wzorców przemocy, jakie panują w rodzinach. W tym programie odniesiono się do stereotypu „śpiącej królewny” i cytatu z tekstu Andrei Dworkin. Nie ma żadnych działań pomocowych skierowanych tylko do kobiet, nie ma organizacji działających na rzecz kobiet, które wchodziłyby w skład Zespołów Interdyscyplinarnych.

[WOJEWÓDZTWO PODLASKIE] Brak współpracy z organizacjami kobiecymi. Nie była też eksponowana kwestia przemocy wobec kobiet ani przemocy ze względu na płeć. Programy zauważają tylko przemoc w rodzinie i tu głównie chodzi o przemoc fizyczną, inne rodzaje przemocy nie są brane pod uwagę.

[WOJEWÓDZTWO POMORSKIE] Wspólną cechą wszystkich programów antyprzemocowych jest nieobecność języka wrażliwego na płeć. W większości analizowanych programów kwestia przemocy wobec kobiet czy przemocy ze względu na płeć w ogóle nie jest poruszana. Nawet tam, gdzie statystycznie program odnosi się do danych statystycznych, to w opisie wcale lub niejasno wskazuje, kogo zjawisko przemocy dotyka najbardziej.

[WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE] Niezależnie od obszerności opracowań wszystkie bez wyjątku mają jedną cechę wspólną – w drugiej części programów, która zawiera konkretne działania, autorzy „zapominają” o tym, że to kobiety doświadczają najczęściej przemocy, tym samym nie planują się dla nich żadnych działań pomocowych. Dotyczy to zarówno tych opracowań, w których nawet we wstępnym danych nie uwzględnia się kobiet, jak i tych, które we wstępie podają wyraźnie, że to kobiety są narażone najbardziej na przemoc ze strony mężczyzn. Kwestia przemocy wobec kobiet jest poruszana jedynie w części pierwszej opracowań, gdzie podaje się dane statystyczne. I nie we wszystkich opracowaniach jest o nim mowa. Istnieją programy, w których ani razu nie pojawiło się słowo „kobieta”.

[WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE] Wszystkie programy, pisząc o przemoc w rodzinie, nie używały podziału na płeć. Najczęściej pisano ogólnie: *przemoc dotyka członków rodziny* lub opisywano problem przemocy wobec dzieci.

[WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE] Z analizy wynika, że najbardziej dotkniętą grupą przemocy są kobiety, ale w celach oraz działaniach nie ma o nich słowa, nie ma też celów, działań, ani wskaźników, które by badały zmianę sytuacji tej grupy. Kobiety są zamieniane na „rodzinę” czy „młodzież”, do których jest kierowane wsparcie.

[WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE] Wiele programów nie zauważa zjawiska przemocy ze względu na płeć. W niektórych brakuje stwierdzenia, że to kobiety są najczęstszymi ofiarami przemocy w rodzinie. Brakuje statystyk z podziałem na płeć. W żadnym analizowanym programie nie było działań podzielonych ze względu na płeć. Pojedyncze programy zauważają rolę stereotypów kulturowo-społecznych. W niektórych programach nie użyto ani razu słowa „kobieta”. Na wyróżnienie zasługuje program **powiatu krotoszyńskiego**, który zawiera świetną podstawę prawną (Karta Narodów Zjednoczonych, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Deklaracja Wiedeńska, Platforma Działania, dokument przyjęty na IV Światowej Konferencji w Sprawie Kobiet w Pekinie w 1995 r., Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, Program Daphne), dostrzega wpływ stereotypów na przemoc (m.in. podział ról w domu, przywileje związane z płcią) i to nie jest krótkie zdanie, tylko spory akapit. Niestety, pomimo dostrzeżenia, że kobiety są najczęstszymi ofiarami, a mężczyźni najczęstszymi sprawcami przemocy, nie przełożyło się to na działania podzielone ze względu na płeć. Ludzie tworzący te programy albo nie wiedzą jakie działania podjąć, albo wpisują zadania bezcelowe, które nic nie wnoszą.

[WOJEWÓDZTWO ZACHODNIPOMORSKIE] W większości programów w podawanych danych statystycznych brakuje podziału na płeć przy sprawców i ofiar przemocy, a także przy omawianiu liczby aktów przemocy. Zastanawiający jest zapis w programie wojewódzkim (strona 29), w którym podkreśla się, że liczba **mężczyzn – ofiar przemocy** podwoiła się w 2009 r., zaś w 2010 potroiła się. Sprawa byłaby bulwersująca, gdyby nie dane liczbowe – 2008 r. – 103 mężczyzn deklarowało, że są ofiarami przemocy domowej, 2009 r. – 239, 2010 r. – 346. Przy zestawieniu, że w 2010 r. ofiarami przemocy domowej padło 2791 kobiet i 1161 osób nieletnich, sprawa mężczyzn nie wydaje się najbardziej paląca. Podobnie prezentuje się dane na stronie 32, gdzie w części opisowej wskazuje się, że mężczyźni zdecydowanie przeważają jako sprawcy, ale jednocześnie podnosi się, że nastąpił znaczący wzrost liczby kobiet stosujących przemoc. Podano dane: mężczyźni – wzrost o 34%, kobiety – wzrost o 31,53%. Oczywiście, problem kobiet stosujących przemoc występuje, ale gdyby oprzeć się o dane liczbowe, to mamy odpowiednio: mężczyźni – wzrost z 1844 aktów przemocy w 2008 r. i 2048 aktów przemocy w 2009 r., do 2749 aktów przemocy w 2010 r. Kobiety – wzrost z 78 aktów przemocy w 2008 r. i 111 w 2009 r. do 146 w 2010 r. Skala nieporównywalna. Pomijanie lub umniejszanie znaczenia faktu, że to mężczyzna zwykle jest sprawcą, a kobieta ofiarą przemocy, utrudnia diagnostykę zjawiska i wprowadzenie rozwiązań skutecznie **przeciwdziałających** przemocy.

4.5. Dodatkowe uwagi i refleksje, które pojawiły się podczas monitoringu, a nie zostały zawarte w ankiecie

W odpowiedzi na to pytanie badaczki najczęściej zwracały uwagę na trudności związane z otrzymaniem lub znalezieniem lokalnego programu antyprzemocowego, który – jak wynika z ustawy – powinna mieć każda gmina, powiat i województwo. Mimo że w programach gminy zobowiązywały się do umieszczania programów antyprzemocowych na stronach urzędów, informacji tych nie można było odnaleźć. Na stronach internetowych analizowanych gmin informacje te pojawiają się w zakładkach, w których osoba poszukująca sposobu na uzyskanie pomocy raczej się ich nie spodziewa. Najczęściej informacje te umieszczane były na stronie ośrodka pomocy społecznej, przy czym osoba poszukująca musi wiedzieć, że informacje te będą się znajdować na przykład w zakładce „jednostki organizacyjne gminy”.

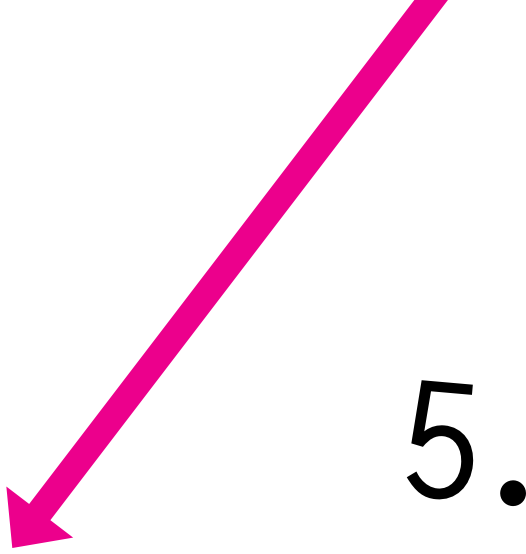
Z opinii badaczek wynika, że w każdym województwie zawsze było kilka gmin, gdzie pomimo usilnych poszukiwań programu nie udało się ich odnaleźć. Oto trzy wybrane relacje:

Z opinii badaczek wynika, że w każdym województwie zawsze było kilka gmin, gdzie pomimo usilnych poszukiwań programu nie udało się ich odnaleźć

Postanowiłam do kilku osób zadzwonić w tej sprawie, prosząc o pokierowanie do miejsca na stronie, gdzie owe informacje są dostępne. Na szczególną uwagę zasługuje powiat milicki, gdzie w gminie Cieszków znalezienie programu przeciwdziałania przemocy możliwe było po interwencji informatyka (dwóch pracowników gminy, z którymi rozmawiałam, nie miało pojęcia, jakiego dokumentu poszukuję, po przelączeniu do OPS rozmawiająca ze mną kobieta nie miała żadnej wiedzy na temat programu, skuteczne okazało się dopiero przekierowanie mnie do informatyka zamieszczającego program na stronie gminy). W drugiej gminie Krośnice sprawa natomiast skończyła się złożeniem przeze mnie skargi. Pracownica OPS nie była w stanie określić miejsca publikacji programu, nie wiedziała też, czy program taki w ogóle istnieje. Po ponownym, umówionym kontakcie, pracownica OPS odłożyła słuchawkę, krzycząc: z Panią nie będę rozmawiała! W otrzymanym wyjaśnieniu urzędniczka tłumaczy, że otrzymywała wcześniej różne telefony w sprawie zaproszeń na prezentacje, np. garnków, foteli, a odbierając telefon zamiast Fundacja na Rzecz Równości usłyszała słowo „prezentacja”, stąd jej gwałtowna reakcja.

Po mailowym i telefonicznym zwróceniu się do gminy Jerzmanowa otrzymałam informację, że Program znajduje się w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Jerzmanowej przy ul. Głogowskiej 7 i tylko tam można się z nim zapoznać, na prośby o przestanie mailem programu nikt nie zareagował.

W Urzędzie Gminy Kotla nikt nic nie wiedział o programie, natomiast w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej pani powiedziała, że nie wie, czy taki program istnieje. ■



Rekomendacje

A

Analiza wybranych losowo ponad 300 programów z całej Polski pokazała, że cechuje je niski poziom merytoryczny. Niektóre z nich miały zaledwie kilka stron, inne z kolei miały rozbudowaną część teoretyczną (nawet na kilkanaście stron), natomiast opis konkretnych działań, które gmina planowała podjąć w ramach realizacji programu, mieścił się na jednej stronie lub dwóch. Wiele analizowanych programów było przygotowanych ogólnikowo, na przykład brakowało w nich diagnozy zjawiska przemocy nie tylko na poziomie ogólnokrajowym, ale przede wszystkim lokalnym, oraz opisu konkretnych działań podjętych w celu realizacji zakładanych celów. Jeśli programy zawierały zapisy dotyczące planowanych działań, także i one często miały charakter ogólny, na przykład brakowało w nich harmonogramów, wskaźników liczbowych i jakościowych, zapisów na temat osób czy instytucji odpowiedzialnych za realizację poszczególnych działań oraz kwot przeznaczonych na ich realizację. Wiele programów nie informowało, czy programy były poddane konsultacjom społecznym, bardzo niski procent programów zawierał informację na temat współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Z punktu widzenia tematyki, która interesowała nas przede wszystkim, zdecydowana większość analizowanych programów w ogóle nie uwzględniała, nawet w danych statystycznych, analizy zjawiska przemocy czy działań skierowanych do grupy najczęściej doświadczającej przemocy. Perspektywa płci nie była w nich uwzględniana – tak na poziomie diagnozy, jak i konkretnych działań profilaktycznych i interwencyjnych.

- W zdecydowanej większości – ponad 90% wszystkich analizowanych programów – nie brakowało definicji poszczególnych rodzajów przemocy z uwzględnieniem kategorii płci.
- W diagnozie zjawiska przemocy na poziomie lokalnym zaledwie w 25,2% analizowanych programów zostały podane dane ilościowe w podziale na płeć.
- Ponad 61% analizowanych programów antyprzemocowych w ogóle nie uwzględniła podziału na płeć wynikającego z Niebieskich Kart, to znaczy faktu, jakiej płci jest osoba doznająca przemocy oraz jakiej płci jest osoba stosująca przemoc.
- W części diagnostycznej (na przykład w formie analizy SWOT) dotyczącej przyczyn przemocy większość programów nie odnosiła się do problemów związanych ze stereotypami płci, uprzedzeniami wobec kobiet, społecznym przyzwoleniem na agresję mężczyzn, dyskryminacją kobiet.

Wiele programów nie informowało, czy programy były poddane konsultacjom społecznym, bardzo niski procent programów zawierał informację na temat współpracy z organizacjami pozarządowymi

- Większość programów nie zwróciła uwagi na potrzeby kobiet jako osób doświadczających przemocy w rodzinach.
- Większość działań zdefiniowanych w programach nie odnosiło się wprost do kobiet jako grupy doświadczającej przemocy.
- Samorządy bardzo rzadko współpracują z organizacjami pozarządowymi, które specjalizują się w działaniach skierowanych do kobiet lub równościowych – zaledwie 5,7% badanych programów zawierało taką informację.
- Niezwykle rzadko, bo tylko w przypadku 6,3% programów, pojawiały się informacje na temat wymaganych kompetencji specjalistycznych posiadanych przez osoby świadczące wsparcie dla osób doświadczających przemocy lub standardów ich pracy.
- W sposobie monitorowania postępów w realizacji programów zaledwie 34,2% z nich każdemu działaniu zostały przypisane wskaźniki.
- W ponad połowie przypadków (53,2%) żadnemu działaniu nie zostały przypisane wskaźniki.
- W ponad 90% przypadków wskaźniki nie zostały zdefiniowane w podziale na płeć (dotyczą liczby kobiet i liczby mężczyzn).
- Zaledwie 13,8% programów miało opracowane harmonogramy działań.
- Tylko 5% programów określiło konkretną wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację programu.
- Zaledwie 10,4% programów odnosiło się do wniosków wynikających ze sprawozdań z realizacji poprzednich programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zaś jedynie 7,6% spośród nich wprost odnosiło się do tego, co należy zmienić / poprawić w dotychczas prowadzonych działaniach.
- Zdecydowana większość programów nie została poddana społecznym konsultacjom, znikomy procent programów (4,7%) zawierał takie informacje.
- Z programów wynika, że w mniej niż 2% przypadków w zespołach interdyscyplinarnych zasiadają przedstawicielki organizacji pozarządowych specjalizujących się w działaniach skierowanych do kobiet lub równościowych.
- W większości przypadków język, którego używano w programach, był „neutralny płciowo” (84,3%). Język „wrażliwy na płeć” miało znikome 0,9% programów.
- W ponad 90% analizowanych programów nie było żadnych rozwiązań, które można uznać za dobre praktyki związane z przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet.
- Programów, w których pojawiły się dobre praktyki, było zaledwie 9,6%. Większość z nich nie miała jednak innowacyjnego charakteru, a przede wszystkim nie dotyczyła wprost problemu przemocy ze względu na płeć.

Wydawać by się mogło, że podstawą stworzenia dobrego programu przeciwdziałania przemocy powinna być odpowiedź na konkretne zapotrzebowanie. Zadania, jakie stawiają sobie jednostki terytorialne, powinny wynikać z wnikliwej analizy problemu przemocy na danym terenie i odpowiadać na pytania:

- Co konkretnie dzieje się u nas?
- Czego brakuje w naszej ofercie?
- Czy podjęte działania przyniosły oczekiwane efekty?
- Co poprawić?
- Co do tej pory zrobiliśmy?

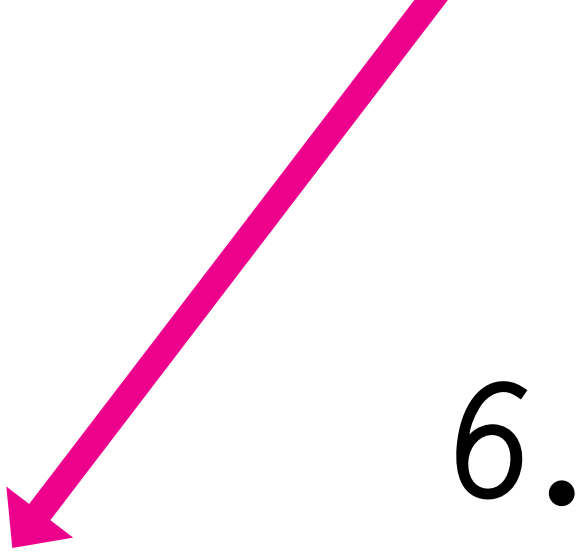
W większości analizowanych dokumentów zabrakło właśnie tej podstawy – dobrej diagnozy. Programy bardzo często były kopią programów z poprzednich lat i nie odnosiły się do żadnych konkretów. Tworzone były tylko po to, by program istniał na papierze.

W związku z powyższym rekomendujemy, by w programach przeciwdziałania przemocy w rodzinie na poziomie lokalnym znalazły się następujące elementy:

- Zawarcie definicji przemocy wobec kobiet i przemocy ze względu na płeć.
- Przedstawianie danych statystycznych z podziałem na płeć – tak w przypadku osób doświadczających przemocy, jak i sprawców.
- Przedstawianie danych statystycznych z uwzględnieniem podziału także na wiek, miejsce zamieszkania, niepełnosprawność, status społeczno–ekonomiczny.
- Uwzględnienie problematyki stereotypów płciowych jako jednego ze źródeł przemocy wobec kobiet i dziewcząt w diagnozie przyczyn zjawiska przemocy.
- Przygotowanie działań – zwłaszcza profilaktycznych, edukacyjnych – wprost odnoszących się i skierowanych do kobiet i dziewcząt.
- Zaproszenie do konsultacji programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie organizacji pozarządowych specjalizujących się w działaniach skierowanych do kobiet lub / i równościowych.
- Umieszczenie w programie wymaganych kompetencji specjalistycznych, które powinny posiadać osoby świadczące wsparcie dla osób doświadczających przemocy lub standardów ich pracy.
- Zamieszczenie w widocznym miejscu na stronie internetowej urzędu informacji, wraz z telefonem, gdzie mogą szukać pomocy osoby doświadczające przemocy.
- Opracowanie harmonogramów działań i osób za nie odpowiedzialnych.
- W sposobie monitorowania postępów realizacji programu każdemu działaniu powinny zostać przypisane wskaźniki z podziałem na płeć.
- Określenie konkretnej wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację programu, na przykład w procentach.
- Konieczne jest w stawianej diagnozie zjawiska przygotowanie wniosków wynikających ze sprawozdań z realizacji poprzednich programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie, co należy zmienić / poprawić w dotychczas prowadzonych działaniach.
- Uwzględnienie w zespołach interdyscyplinarnych przedstawicielek organizacji pozarządowych specjalizujących się w działaniach skierowanych do kobiet lub równościowych, jeśli takie działają lokalnie.
- Uwzględnienie wsparcia materialnego dla osób doświadczających przemocy.



W większości analizowanych dokumentów zabrakło dobrej diagnozy, tworzone były tylko po to, by program istniał na papierze



6.

Wzorcowy program
przeciwdziałania
przemocy w rodzinie
na szczeblu lokalnym
z uwzględnieniem
perspektywy płci

N

Naszą ideą jest, by przygotowywany przez jednostki samorządu terytorialnego program przeciwdziałania przemocy w rodzinie nie był jedynie pustym aktem, do którego zobowiązują przepisy, lecz skutecznym i przydatnym narzędziem w zapobieganiu i eliminowaniu zjawiska przemocy w rodzinie, w tym przemocy ze względu na płeć. Dlatego rekomendujemy jego przygotowanie w sposób „projektowy”, czyli z jasnym określeniem zadań i kompetencji oraz metod monitoringu i ewaluacji, podaniem wskaźników liczbowych i danych jakościowych oraz zakresu odpowiedzialności różnych służb i osób, a także z precyzyjnym budżetowaniem działań ze wskazaniem sposobów na pozyskanie brakujących funduszy oraz osób, które go napisały, skonsultowały i monitorują wdrażanie.

Z naszego punktu widzenia, ale także ze zobowiązań przyjętych przez Polskę dotyczących przeciwdziałaniu i zwalczaniu przemocy domowej, rekomendacji ONZ oraz Rady Europy i Parlamenty Europejskiego, istotne jest włączenie kwestii przemocy wobec kobiet jako jednego z celów programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na szczeblu lokalnym. Dlatego w każdym omawianym punkcie podajemy rekomendacje z tego obszaru.

Aby program był jasny i spójny, proponujemy następujący podział:

- | | |
|-------------|---|
| I. | Wstęp |
| II. | Cel główny i cele szczegółowe programu |
| III. | Definicje/ podstawy prawne |
| IV. | Diagnoza i analiza sytuacji lokalnej |
| V. | Działania / harmonogram |
| VI. | Monitoring i ewaluacja |
| VII. | Budżet |

Istotne jest włączenie kwestii przemocy wobec kobiet jako jednego z celów programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na szczeblu lokalnym

I. WSTĘP

Najlepiej napisać go na końcu, by zawierał streszczenie najważniejszych elementów programu.

Wstęp powinien być możliwie krótki i konkretny, odpowiadać na podstawowe pytania, które będą rozwijane w poszczególnych częściach programu.

Pytania pomocnicze
Jaki jest ce główny programu?
Jakie są szczegółowe cele programu i z czego wynikają?
Jakie efekty są oczekiwane – ilościowe i jakościowe?
Na ile lat jest zaplanowany?
Kto go będzie realizować i kiedy?
Kto finansuje program i jakie kwoty przeznaczono na poszczególne działania?
Czy program był poddany konsultacjom społecznym, przez kogo, kiedy i jak? Jakie były wyniki tych konsultacji?
Czy program zakłada współpracę z organizacjami pozarządowymi? Jeśli tak, to z jakimi?
Czy w programie uwzględnione są potrzeby kobiet i dziewcząt (działania interwencyjne, profilaktyczne) jako grupy najbardziej narażonej na przemoc i najczęściej jej doświadczającej?

II. JAKI MOŻE BYĆ CEL PROGRAMU?

Cel powinien wynikać z lokalnej diagnozy i analizy zjawiska przemocy w rodzinie. Wiele lokalnych programów, które poddałyśmy analizie w ramach projektu, wprost przepisuje cele z Krajowego programu. Nie jest to zła koncepcja, ale warto się zastanowić, na ile przystają one do potrzeb lokalnych. Jeśli na przykład lokalna diagnoza wykazała, że w ostatnich latach na terenie gminy spadła liczba zgłoszeń przypadków przemocy, należy przeanalizować, dlaczego tak się stało: czy jest to wynik dobrych działań, czy przeciwnie – świadomość społeczna w tym obszarze jest niska, a zatem jednym z celów programu może być podniesienie świadomości na temat zjawiska przemocy w rodzinie wśród mieszkańców i mieszkanki oraz zwiększenie zgłaszalności aktów przemocy w rodzinie do instytucji i służb. Jeżeli w lokalnej diagnozie i analizie zjawiska przemocy w rodzinie zostanie ujawniony na przykład problem przemocy wobec osób z niepełnosprawnościami czy też wobec osób starszych, jednym z celów szczegółowych może być przeciwdziałanie właśnie temu zjawisku.

Cele powinny być dość ogólne, precyzyjniej należy dopiero określać sposoby ich osiągnięcia. Warto postawić sobie jeden cel ogólny i kilka szczegółowych, zawsze wynikających z przeprowadzonej diagnozy i analizy zjawiska przemocy w rodzinie na danym terenie.

Przykłady celów:

- Podnoszenie kwalifikacji odpowiednich służb w obszarze przeciwdziałania i interweniowania w sprawach przemocy w rodzinie i przemocy wobec kobiet.
- Zapobieganie zjawisku przemocy w rodzinie i przemocy wobec kobiet.
- Aktywne przeciwdziałanie przemocy domowej oraz zapewnienie ochrony i skutecznych instrumentów, gdy przestępstwo zostało popełnione.
- Podniesienie świadomości mieszkanek i mieszkańców na temat zjawiska przemocy w rodzinie, w tym przemocy wobec kobiet.

Można ustalić dowolną liczbę celów do zrealizowania, warto jednak skupić się na kilku, by ich realizacja była możliwa w zakładanym w programie czasie.

REKOMENDACJA

Z naszej analizy lokalnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie wynika, że problem przemocy wobec kobiet praktycznie się w nich nie pojawia lub pojawia się bardzo rzadko. Rekomendujemy zatem, by jednym z celów szczegółowych lokalnego programu było na przykład przeanalizowanie zjawiska przemocy wobec kobiet lub/i podjęcie szczególnych działań profilaktycznych wobec kobiet, a także podnoszenie kompetencji instytucji i służb zajmujących się przemocą w rodzinie w kwestii przemocy wobec kobiet i dziewcząt.

III. DEFINICJE, PODSTAWY PRAWNE

W Ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która jest w Polsce najważniejszym aktem prawnym dotyczący tego zjawiska **przemoc w rodzinie** definiowana jest jako „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych (w rozumieniu art. 115 § 11 *Kodeksu karnego*), a także innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”¹⁾.

Niestety, wraz z ustawą nie wprowadzono do kodeksu karnego nowego typu przestępstwa zwanego przemocą w rodzinie. Definicja przemocy w rodzinie różni się od tych zawartych w prawie karnym (art. 207 k.k.), w którym znajdziemy przestępstwo znęcania się, nie zaś przestępstwo przemocy w rodzinie („Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”).

1). Zgodnie z art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. Nr 180 poz. 1493 ze zm.)

W ustawie nie zdefiniowano także poszczególnych rodzajów i form przemocy. Znaleźć je możemy w specjalistycznych publikacjach dotyczących przemocy w rodzinie i dokumentach międzynarodowych. Na potrzeby tej publikacji przyjmujemy następujące definicje poszczególnych form przemocy, znajdujące się na stronie rownosc.info²⁾:

przemoc fizyczna – polega na różnej gamie form zachowania o różnym stopniu nasilenia, np. wymierzaniu policzków, biciu, kopaniu itp. Przykłady: użycie broni, parzenie, polewanie substancjami żrącymi i bicie przedmiotami, bicie otwartą ręką i pięściami, kopanie, przytrzymywanie, obezwładnianie, popychanie, szarpanie, odpychanie, duszenie, porzucanie w niebezpiecznej okolicy i nieudzielanie koniecznej pomocy; szczypanie i policzkowanie; zaniedbanie i brak odpowiedniej opieki (w tym odmowa udzielenia pożywienia, zmuszanie do jedzenia i inne).

przemoc seksualna – to m.in. zmuszanie do określonych zachowań i kontaktów seksualnych, np. zmuszanie do oglądania filmów, zdjęć pornograficznych itd., także w małżeństwie czy relacji intymnej. Do przemocy seksualnej zalicza się m.in. obmacywanie, gwałcenie, zmuszanie do uprawiania nieakceptowanych form współżycia (seks oralny, analny, sodomia, sadomasochizm), zmuszanie do współżycia z innymi osobami, wyśmiewanie preferencji seksualnych, penetracja dowolnej części ciała ofiary lub sprawcy przez narządy płciowe sprawcy lub ofiary, wprowadzenie do otworu analnego lub genitalnego ofiary dowolnego przedmiotu lub innej części ciała za pomocą siły, groźby użycia siły, pod przymusem.

przemoc psychiczna – to słowne lub niewerbalne groźby użycia przemocy wobec osoby lub tego, co do niej należy; ten rodzaj przemocy przejawia się m.in. w zastraszaniu, poniżaniu, ubliżaniu, szantażowaniu, narzucaniu własnych poglądów, zawstydzaniu, stałej krytyce i wmawianiu choroby psychicznej, ograniczaniu dostępu do snu i pożywienia; zamykaniu, kontrolowaniu i ograniczaniu kontaktu z otoczeniem; wyśmiewaniu poglądów, pochodzenia, wyznania, wyzywaniu i upokarzaniu; groźeniu, szantażowaniu i domaganiu się posłuszeństwa; poniżaniu, ośmieszaniu, zmuszaniu do uczestnictwa w upokarzających działaniach w sytuacji publicznej lub prywatnej

przemoc ekonomiczna/ materialna – to odmawianie lub ograniczanie dostępu do wspólnych środków finansowych lub odbieranie zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie bądź ograniczanie podjęcia pracy zarobkowej, ale również niszczenie przedmiotów itp. To także uniemożliwianie dostępu do rodzinnych środków finansowych i niezaspokajanie materialnych potrzeb rodziny; zmuszanie do pracy bądź zabranianie jej podjęcia. Jedną z form przemocy ekonomicznej jest uporczywe niepłacenie alimentów i innych zasądzonych świadczeń.

zaniedbanie – to m.in.: niewystarczająca ochrona, niewystarczająca jedzenie, niewystarczająca opieka medyczna, nieadekwatna

2). <http://rownosc.info/dictionary/przemoc/> dostęp z dnia 15.04.2016.

higiena, brak zrozumienia, brak wyrażania uczuć względem osoby, brak wsparcia emocjonalnego, brak stymulacji umysłowej, brak zachęcania.

Przemoc wobec kobiet

W polskich aktach prawnych (ani w Ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, ani w Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020, jak i wcześniejsze) nie znajdziemy definicji przemocy wobec kobiet czy przemocy ze względu na płeć, choć na gruncie międzynarodowym kwestie te były poruszane na wielu konferencjach już od lat 70. XX wieku. Efektem tych wysiłków było przyjęcie przez Organizację Narodów Zjednoczonych Deklaracji o Eliminacji Przemocy wobec Kobiet, w której zawarto definicję przemocy wobec kobiet. Zgodnie z nią przemoc wobec kobiet oznacza każdy akt przemocy wobec osób płci żeńskiej, którego rezultatem jest lub może być krzywda lub cierpienie fizyczne, seksualne lub psychiczne, a także groźby takich aktów, przymus lub samowolne pozbawienie wolności, mające miejsce zarówno w życiu publicznym, jak i w życiu prywatnym³⁾. Także Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, ratyfikowana przez Polskę w 2014 roku, zawiera definicję tego zjawiska i nią będziemy się posługiwać, ponieważ jest to najnowszy akt prawny dotyczący zjawiska przemocy wobec kobiet przyjęty przez nasz kraj.

Przemoc wobec kobiet to naruszenie praw człowieka oraz forma dyskryminacji kobiet, w tym wszelkie akty przemocy ze względu na płeć, które prowadzą lub mogą prowadzić do fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej szkody lub cierpienia kobiet, w tym również groźby takich aktów, sytuacje przymusu lub arbitralnego pozbawienia wolności, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym⁴⁾.

Przemoc wobec kobiet ze względu na płeć oznacza przemoc skierowaną przeciwko kobiecie ze względu na jej płeć lub taką przemoc, która w szczególności dotyka kobiety⁵⁾.

Podstawy prawne powinny uwzględniać następujące polskie akty i zapisy:

- Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie,
- Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie,
- Kodeks Karny,
- Rozporządzenie o Niebieskiej Karcie,
- Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy,
- Ustawa o pomocy społecznej,
- Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020, cel szczegółowy nr 3.

3). Deklaracja o Eliminacji Przemocy wobec Kobiet przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 grudnia 1993 roku.

4). Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

5). Tamże.

Przemoc wobec kobiet to naruszenie praw człowieka oraz forma dyskryminacji kobiet

Zobowiązania międzynarodowe

Problem przemocy wobec kobiet i przemocy w rodzinie został dostrzeżony i zdiagnozowany także w innych krajach na świecie, czego wyrazem są podejmowane działania organizacji międzynarodowych, w tym m.in. Organizacji Narodów Zjednoczonych i Rady Europy, w celu ograniczenia tego zjawiska.

Do najważniejszych należą akty międzynarodowe zmierzające do przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i dzieci oraz przemocy w rodzinie, w tym m.in.:

- Konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z dnia 18 grudnia 1979 roku,
- Pekkańska Platforma Działania/Deklaracja Pekkańska (ONZ) (1995),
- Deklaracja Wiedeńska – Deklaracja o Eliminacji Przemocy Wobec Kobiet (ONZ) (1993),
- Konwencja w sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW, 1979)
- Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej,
- Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy dotycząca przeciwdziałania przemocy wobec kobiet (2000),
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie obecnej sytuacji i przyszłych działań zakresie zwalczania przemocy wobec kobiet (2009).

REKOMENDACJE

Zdecydowana większość – ponad 90% wszystkich analizowanych programów – nie definiowało poszczególnych rodzajów przemocy z uwzględnieniem kategorii płci. Rekomendujemy zatem, by wśród definicji różnych form przemocy znalazła się również definicja przemocy wobec kobiet i przemocy ze względu na płeć.

IV. DIAGNOZA I ANALIZA SYTUACJI LOKALNEJ

Gromadzone przez różne instytucje dane statystyczne powinny być punktem wyjścia do przygotowania diagnozy lokalnej sytuacji przemocy w rodzinie, w tym przemocy wobec kobiet, a następnie jej analizy. Diagnozę zjawiska przemocy na terenie, którego dotyczył program, zamieściło 139 analizowanych programów (43,7%), a spośród nich zaledwie 25,2% podało dane ilościowe (lokalne lub regionalne) w podziale na płeć.

Problem przemocy wobec kobiet i przemocy w rodzinie został dostrzeżony i zdiagnozowany także w innych krajach na świecie, czego wyrazem są podejmowane działania organizacji międzynarodowych

Jakie dane należy wziąć pod uwagę?

- Dane ilościowe dotyczące liczby osób doświadczających przemocy w rodzinie dane lokalne – z ostatnich dwóch lat.
- Dane ilościowe dotyczące liczby sprawców przemocy – dane lokalne z ostatnich dwóch lat.
- Dane ilościowe dotyczące interwencji policji dotyczących przemocy w rodzinie w ujęciu rocznym.
- Dane ilościowe dotyczące liczby zakładanych Niebieskich Kart w ujęciu rocznym.
- Kto zakłada karty: liczba założonych krat i instytucja, która je założyła.
- Liczba zamykanych Niebieskich Kart i powody zamknięcia (umorzenie, oddalenie, zakończenie, inne).
- Dane ilościowe dotyczące liczby osób doświadczających przemocy, które skorzystały ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej.
- Dane ilościowe dotyczące wsparcia udzielonego osobom doświadczającym przemocy, wskazujące na różne rodzaje wsparcia (np. wsparcie materialne, poradnictwo).
- Dane ilościowe dotyczące wsparcia udzielonego osobom doświadczającym przemocy, wskazujące na różne instytucje świadczące wsparcie, np. ops-y, organizacje pozarządowe.
- Ile było zakazów zbliżania się oraz nakazów opuszczenia lokalu – pytania do prokuratury.
- Ile było skierowań na terapię dla sprawców (sąd).
- Skazania, umorzenia i warunkowe zawieszenie – sądy i prokuratura.
- Ile – w przypadkach zjawiska przemocy w rodzinie – było sugestii mediacji.
- Kto jeszcze udzielał pomocy osobom doświadczającym przemocy (np. organizacje pozarządowe).
- Ile jest schronisk dla osób doświadczających przemocy w rodzinie i ile osób z nich skorzystało.
- Ile jest mieszkań chronionych i ile osób z nich skorzystało.
- Jakie podjęto działania profilaktyczne (edukacyjne) i ile zostało przeprowadzonych oraz dla kogo – kto był odbiorcą / odbiorczynią.
- Liczba i rodzaj przeprowadzonych kampanii społecznych dotyczących przemocy w rodzinie. Czy były wśród nich działania skierowane do kobiet i dziewcząt – grupy najbardziej narażonej na przemoc i najczęściej jej doświadczającej.
- Czy wśród osób doświadczających przemocy były osoby z niepełnosprawnościami (jakimi i ile).

REKOMENDACJE

Wszystkie gromadzone i przedstawione dane powinny zawierać zmienną „płeć”. Diagnoza i analiza problemu przemocy w rodzinie powinna uwzględniać kwestie dotyczące przyczyn przemocy wobec kobiet, np. stereotypów płci, uprzedzeń wobec kobiet, społecznego przyzwolenia na agresję mężczyzn, dyskryminacji kobiet.

Zdarza się, że w lokalnych programach wymieniane są projekty realizowane przez organizacje pozarządowe lub instytucje nie należące do gminy i niefinansowane z tych źródeł. Jednak w opisie nie znajdziemy tych informacji, co może sugerować, że były to działania zrealizowane ze środków gminy lub przez nią współfinansowane. Tymczasem, po głębszej analizie, okazuje się, organizacja czy instytucja pozyskała środki z innych źródeł, a zostały wpisane do działań gminy czy miasta, ponieważ działa na danym terenie. To, oczywiście, jest dobrą praktyką, jednak podanie informacji, z jakich źródeł były dane

działania finansowane, pozwoli uniknąć posądzenia o przywłaszczenie sobie „zastug” organizacji.

Analiza sytuacji powinna zawierać podsumowanie wynikające z diagnozy. To jej podsumowanie i interpretacja. Analiza powinna dać nam wiedzę na temat najważniejszych problemów związanych ze zjawiskiem przemocy w rodzinie na terenie danego samorządu, wskazać na główne obszary, którymi należy się zająć. **Powinna zatem zawierać:**

- analizę danych lokalnych – przedstawienie danych i ich szczegółowe omówienie: dane z policji, sądów, ośrodków pomocy społecznej i innych instytucji zajmujących się przemocą, organizacji pozarządowych (jeśli są/ działają w tym obszarze),
- porównanie danych lokalnych z ubiegłych lat,
- analizę podjętych działań w poprzednim programie: jakie przyniosły rezultaty, co się sprawdziło i dlaczego, a co nie i dlaczego.

Tak przygotowana analiza będzie znakomitym punktem wyjścia do opracowania celu głównego i celów szczegółowych lokalnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

REKOMENDACJE

Analiza, czyli podsumowanie i interpretacja diagnozy, powinna:

- zawierać informacje na temat zjawiska przemocy wobec kobiet,
- uwzględnić problematykę stereotypów płciowych jako jednego ze źródeł przemocy wobec kobiet i dziewcząt.
- w stawianej diagnozie i analizie zjawiska wziąć pod uwagę wnioski wynikające z monitoringu i ewaluacji oraz sprawozdań z realizacji poprzednich programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie; co należy zmienić/poprawić w dotychczas prowadzonych działaniach, co się sprawdziło, a co nie.

V. DZIAŁANIA I HARMONOGRAM

Tylko 37,0% badanych przez nas programów określiło konkretne działania własne samorządu, które zostaną podjęte w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zaś **konkretne działania edukacyjne skierowane do dzieci, młodzieży oraz dorosłych, które zostaną podjęte w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, miało nieco ponad połowa programów.** Zaledwie 3,6% przypadków w ramach zaplanowanych zadań pojawiały się działania skierowane wyłącznie do kobiet, a w przypadku 1,3% przypadków pojawiały się działania skierowane wyłącznie do mężczyzn.

Działania powinny być spójne z wyznaczonymi celami. Zatem, jeśli jednym z naszych celów szczegółowych jest „Podnoszenie kwalifikacji odpowiednich służb w obszarze przeciwdziałania i interweniowania w sprawach przemocy w rodzinie i przemocy wobec kobiet”, działaniem odpowiadającym za zrealizowanie tego celu będzie przeprowadzenie szkoleń dla odpowiednich służb z tej tematyki w określonym czasie. Może to być zapisane w następujący sposób:

Cel	Działanie	Liczba osób uczestniczących	Termin	Osoba/ instytucja odpowiedzialna za realizację
I. Podniesienie kwalifikacji odpowiednich służb w obszarze przeciwdziałania i interweniowania w sprawach przemocy w rodzinie i przemocy wobec kobiet	Działanie 1. Przeprowadzenie szkoleń dla osób z ośrodków pomocy społecznej, policji, wymiaru sprawiedliwości z zakresu specyfiki problematyki przemocy wobec kobiet	50	luty – maj 2017	Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

Każdy cel szczegółowy może mieć przypisanych kilka różnych działań, które zapewnią jego osiągnięcie. Z naszej analizy lokalnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie wynika, że bardzo często brakuje w nich właśnie szczegółowo rozpisanych działań, a także terminów ich wykonania oraz osób lub instytucji odpowiedzialnych za ich realizację. To uniemożliwia monitorowanie realizowanych działań i dostosowywanie programów do lokalnych potrzeb. Cele, rozpisane na konkretne działania, w określonym czasie, umożliwiają sprawną i skuteczną realizację założeń programu, ułatwiają także ich weryfikację podczas monitoringu i ewaluacji. Pozwalają sprawdzić, czy nasze pomysły sprawdzają się w praktyce.

REKOMENDACJE

- Większość działań w analizowanych w ramach naszego projektu lokalnych programach nie odnosiło się wprost do kobiet jako grupy doświadczającej przemocy. Dlatego rekomendujemy, by część działań – zwłaszcza profilaktycznych, edukacyjnych – wprost odnosiła się i była skierowana do kobiet i dziewcząt. Można przyjąć, że procent działań skierowany do kobiet jest wprost proporcjonalny do procenta kobiet doświadczających przemocy na naszym terenie.
- Działania powinny uwzględniać współpracę z organizacjami pozarządowymi lub innymi instytucjami, które specjalizują się w działaniach skierowanych do kobiet lub/i równościowych.
- Zwiększenie liczby działań profilaktycznych (edukacyjno-informacyjnych) to słaby punkt większości programów! Może warto założyć procentowo (np. 20% budżetu programu) na takie właśnie działania. Warto pamiętać, że według badań, każda złotówka przeznaczona na profilaktykę to zaoszczędzone 4 złote na interwencję!

VI. MONITORING I EWALUACJA

Z analizowanych przez nas programów wynika, że 70% z nich zawierało informacje na temat sposobu monitorowania postępów w jego realizacji. Ale znacznie rzadziej, bo tylko w przypadku 34,2% analizowanych programów, każdemu działaniu zostały przypisane odpowiednie wskaźniki. W ponad połowie przypadków (53,2%) żadnemu działaniu nie zostały przypisane wskaźniki. Jeszcze rzadziej, bo w ponad 90% przypadków, wskaźniki te nie zostały zdefiniowane z podziałem na płeć (dotyczyły liczby kobiet i liczby mężczyzn).

Wiele programów, choć w ogólnych zapisach informuje o działaniach monitoringowych i ewaluacji, to w dalszej części nie podaje szczegółowych informacji, jak będą one przebiegały, jakimi metodami będą prowadzone itd. Nie dowiemy się zatem, czy zaplanowane

działania faktycznie odpowiadały na potrzeby grup, do których były kierowane i jakie przyniosły rezultaty. Jednym słowem, jeśli zaplanowaliśmy np. kampanię informacyjną na temat przemocy w rodzinie czy przemocy wobec kobiet, bez ewaluacji i monitoringu nie będziemy wiedzieli, czy w jej wyniku udało się coś zmienić – czy były to dobre działania, czy odpowiedziliśmy na potrzeby poszczególnych grup, do których nasze działania były skierowane, czy kampania przyniosła oczekiwany efekt. Bez takiej analizy trudno w kolejnym programie stwierdzić z pewnością, że tego typu kampania jest konieczna, ponieważ wcześniej przyniosła oczekiwane rezultaty.

W zależności od rodzaju ewaluacji, może ona spowodować zmiany w naszych założeniach, pozwala sprawdzić, na ile planowana interwencja jest trafna z punktu widzenia potrzeb grupy docelowej oraz spójna w zakresie planowanych celów i sposobów ich realizacji, może przyczynić się do modyfikacji realizacji oraz aktualizacji przyjętych założeń. Monitoring i ewaluacja jest także punktem wyjścia do przygotowania kolejnych programów, daje nam bowiem wiedzę, na ile udało się osiągnąć założone cele, czy podjęte działania były skuteczne i użyteczne ze względu na potrzeby i oczekiwania grup docelowych.

REKOMENDACJE

- **Każdemu działaniu powinny zostać przypisane wskaźniki z podziałem na płeć – jeśli określamy liczbę osób, które skorzystają z poszczególnych działań, warto podać ile wśród nich było kobiet, a ilu mężczyzn.**

VII. ŚRODKI FINANSOWE / BUDŻET

Każde działanie powinno mieć przypisane odpowiednie środki finansowe na ich zrealizowanie. Tymczasem większość analizowanych przez nas programów antyprzemocowych zawierała bardzo ogólne stwierdzenia dotyczące pieniędzy na realizację programu. Zapisy o **konkretnej wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację programu miało zaledwie 5% analizowanych programów.** Choć w ponad 79% przypadków podawane były informacje na temat źródeł finansowania programu, to były one na bardzo wysokim poziomie ogólności: „środki budżetowe powiatu, gminy”, „środki z funduszu alkoholowego, unijne, dotacje oraz ze środków pozabudżetowych pozyskanych z innych źródeł”, albo jeszcze ogólniej: „środki pozabudżetowe, pozyskane z innych źródeł”.

W samym programie nie musimy przedstawiać bardzo szczegółowo budżetu, można to zrobić w formie załącznika do programu, ale w dokumencie tym powinny się znaleźć zapisy o środkach przeznaczonych na poszczególne działania.

Odnosząc się do wcześniejszego przykładu, a więc Działania 1: „Przeprowadzenie szkoleń dla osób z ośrodków pomocy społecznej, policji, wymiaru sprawiedliwości z zakresu specyfiki problematyki

przemocy wobec kobiet”, szczegółowy budżet powinien wyglądać następująco:

Działanie	Liczba osób uczestniczących	Kwota przeznaczona na realizację działania
Działanie 1. Przeprowadzenie szkoleń dla osób z ośrodków pomocy społecznej, policji, wymiaru sprawiedliwości z zakresu specyfiki problematyki przemocy wobec kobiet: honorarium osoby prowadzącej szkolenie: 3 szkolenia x 8 godzin x 100 zł = 2400 zł, poczęstunek podczas szkolenia (kawa, herbata, kanapki): 55 osoby x 15 zł= 825zł, przygotowanie materiałów szkoleniowych: 1 osoba x 300 zł, druk materiałów szkoleniowych: 54 egz. x 5 zł= 270 zł, wynajem sali na szkolenie: 3 szkolenia x 8 godzin x 30 zł= 720 zł.	54	4515,00 zł

Tak rozpisany budżet jest przejrzysty dla każdej osoby: nie ma wątpliwości, jakie środki i na co należy przeznaczyć oraz jaką kwotą w całości dysponujemy. Dobry budżet powinien być elastyczny: jeśli wydamy mniej na salę (bo mamy własną w ośrodku), to powinniśmy mieć możliwość przesunięcia tej kwoty na inny cel w danym działaniu lub przesunąć do innego działania.

W samym programie możemy napisać ogólnie, jaka kwota zostanie przeznaczona na to działanie, czyli:

Działanie	Kwota całościowa
Działanie 1. Przeprowadzenie szkoleń dla osób z ośrodków pomocy społecznej, policji, wymiaru sprawiedliwości z zakresu specyfiki problematyki przemocy wobec kobiet	4515,00 zł

Z tak zapisanego budżetu w programie wszystkie czytające i realizujące go osoby będą wiedziały nie tylko, jaką sumę całościowo przeznaczamy na dane działanie, ale też jakie działania zostaną podjęte, by zrealizować postawione w programie cele.

REKOMENDACJA

- Określenie konkretnej wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację programu, np. nie mniej niż 1% budżetu przeznaczonego na pomoc społeczną.
- Określenie (np. w procentach) jaka wysokość środków zostanie przeznaczona na działania skierowane do kobiet i dziewcząt (profilaktyczne, interwencyjne).

Uwagi końcowe

Gotowy i przyjęty przez gminę program powinien być łatwo dostępny na stronie internetowej urzędu. W widocznym miejscu na stronie internetowej powinna znajdować się również informacja, gdzie osoby z doświadczeniem przemocy mogą szukać wsparcia, tam również powinien być dobrze widoczny numer telefonu do instytucji pomocowej. Wszelkie informacje na temat działań przeciwprzemocowych powinny być dostępne także dla osób niedowidzących i z niepełnosprawnością intelektualną. Informację o tym, jak przygotować takie materiały, można znaleźć tu:

http://www.firr.org.pl/uploads/PUB/FIRR-Adaptacja_materialow_informacyjnych.pdf

Warto również regularnie zamieszczać informacje o tym, jak program jest realizowany, jakie przynosi efekty, jak działa. Dzięki temu mieszkańcy i mieszkańcy będą wiedzieli, że problematyka przemocy w rodzinie i przemocy wobec kobiet jest obszarem, do którego samorząd przywiązuje szczególną wagę. ■



DOBRE PRAKTYKI NA POZIOMIE LOKALNYM

Joanna Piotrowska
Feminoteka

Z

Zaprezentowane dobre praktyki mogą być inspiracją do wprowadzenia zmian na poziomie lokalnym w Polsce. Nie wymagają nakładów finansowych, lecz zmiany myślenia i nastawienia oraz zrozumienia zjawiska przemocy. Wszystkie zaczynały się na poziomie lokalnym.

ISLANDIA

Hasło „Zero tolerancji dla przemocy wobec kobiet” na Islandii jest uważane za bardzo ważny aspekt działań na rzecz równości ze względu na płeć, nie jest więc pustym sloganem. W ślad za nim idą konkretne zmiany prawne oraz działania.

Jednym z pionierskich pomysłów na poprawę systemu pomocy dla osób doświadczających przemocy na Islandii jest realizowany od 2013 roku projekt pod nazwą „Keeping the Window Open”. Polega on na podjęciu wielostronnych wysiłków mających na celu zatrzymanie przemocy w rodzinie, zwiększenie współpracy pomiędzy instytucjami publicznymi: policją, organizacjami społecznymi i systemem zdrowia. Co warto podkreślić, żadna zmiana nie pociągała za sobą dodatkowych kosztów, polegała jedynie na przedefiniowaniu priorytetów i uznania przemocy domowej za przestępstwo, które należy traktować z powagą.

Projekt był wynikiem analizy zjawiska przemocy domowej i przemocy wobec kobiet, która ujawniła wady dotychczasowego antyprzemocowego systemu na Islandii. Panowała tam podobna sytuacja jak w Polsce: wielu spraw dotyczących przemocy nie zgłaszano na policję, ponieważ oczekiwano, że to osoba doświadczająca przemocy złoży zawiadomienie. Często również kobiety wycofywały sprawy o przemoc domową, w związku z czym sprawy umarzano.

Dzięki przeprowadzonej analizie zrozumiano, że kobiety, które doświadczają przemocy, są uwięzione w swojej sytuacji i aby z niej wyjść, potrzebują więcej wsparcia, niż jest w stanie zapewnić im policja. Kobiety często mają wiele powodów, by obawiać się zgłoszenia przemocy. Może to być trudna sytuacja finansowa, lęk przed tym, że bez męża sobie nie poradzi, albo że mąż będzie się mścić po powrocie od domu. W wielu sytuacjach zatem nie wyrażały zgody na podjęcie dalszych kroków, by przerwać krąg przemocy i wycofywały sprawy.

Hasło „Zero tolerancji dla przemocy wobec kobiet” na Islandii jest uważane za bardzo ważny aspekt działań na rzecz równości

Osoby pracujące w instytucjach i organizacjach zajmujących się przeciwdziałaniem i zwalczaniem zjawiska przemocy wobec kobiet wyszły z założenia, że aby przerwać koło przemocy, wszyscy jego uczestnicy muszą być dobrze poinformowani o swoich prawach, możliwościach i obowiązkach. Dlatego na pierwszym etapie omawianego projektu przygotowano broszury informacyjne dostępne w wielu językach.

Projekt otrzymał nazwę „Zostaw otwarte okno”, bo gdy występuje przemoc domowa i policja zostaje wezwana na miejsce zdarzenia, otwiera to specyficzne okno możliwości – osoba doświadczająca przemocy jest wtedy gotowa na współpracę z policją. Gdy funkcjonariusze policji odpowiadają na wezwanie z podejrzeniem przemocy, zawsze proszą o dodatkowe wsparcie ze strony pracowników socjalnych z pomocy społecznej po to, by dać osobie poszkodowanej wszelką niezbędną pomoc. Pracownik socjalny jest zawiadamiany w każdym przypadku, gdy w rodzinie są dzieci. W sytuacji, gdzie dzieci nie ma, konieczna jest zgoda – wystarczy, że udzielona ustnie – osoby pokrzywdzonej, aby zadzwonić do pracownika socjalnego.

Rola pracownika socjalnego polega na zapewnieniu wsparcia dla ofiar i dzieci. Osoby pokrzywdzone mogą liczyć na ich pomoc podczas wizyty u lekarza, koniecznej w związku z doznaną przemocą (obdukcja). Pracownicy socjalni mogą być również świadkami w sprawie, na przykład świadczyć o warunkach w domu; mogą mieć bardziej szczegółową wiedzę na temat sprawy.

Istotą projektu jest współpraca wszystkich służb na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w domu: poszkodowanym przemocą – lepszego wsparcia, sprawcom – skorzystania z programu korekcyjnego. Co istotne, od razu oferowana jest również pomoc prawna i psychologiczna dla osoby pokrzywdzonej, ponieważ z doświadczenia osób zajmujących się tą problematyką wynikało, że ofiary są wtedy bardziej skłonne podjąć decyzję o zakończeniu przemocowego związku. Ponadto służby publiczne zobowiązane są do stosowania nakazów opuszczenia lokalu, by pomóc osobie pokrzywdzonej i zapobiec konsekwencjom przemocy.

W ciągu tygodnia od wydarzenia policjant i pracownik pomocy społecznej ponownie przychodzą do domu pokrzywdzonej osoby, by sprawdzić, czy przemoc trwa nadal, czy też sytuacja się poprawiła. Celem tych wizyt jest zapobieganie powtarzającym się aktom przemocy, danie ofiarom lepszego wsparcia, a w przypadku trwającej przemocy – podjęcie przez policję odpowiednich kroków.

Ważnym elementem projektu jest również prowadzenie analizy i gromadzenie statystyk, by sprawdzić, czy system dobrze działa. Przygotowywana jest także analiza ryzyka danego przypadku. Osoby zajmujące się sprawą starają się uzyskać odpowiedzi na kilka kluczowych pytań: Jakie są szanse na powtórzenie się poważnego zdarzenia przemocowego? Jakie są szanse na powtarzające się akty przemocy? Czy powinien zostać wydany nakaz opuszczenia lokalu? Analiza ryzy-

Istotą projektu jest współpraca wszystkich służb na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w domu

ka to bardzo dobry punkt wyjścia do oceny, czy należy wprowadzić kolejne metody zapobiegające przemocy, takie jak nakaz opuszczenia lokalu.

Projekt zapoczątkowany w jednym regionie został podchwycony przez kolejne. W jego realizacji zostali przeszkoleni lokalni liderzy z odpowiednich służb. A dzięki projektowi „Keeping the Window Open” liczba przypadków, w których sprawca dostaje nakaz opuszczenia lokalu, wzrosła o około 60% na terenie całego kraju.

HISZPANIA

W jednym z regionów Hiszpanii dział zatrudnienia i polityki społecznej wprowadził projekt mający na celu pomoc osobom doświadczającym przemocy w wyjściu z przemocowego związku. Osobom doznającym przemocy umożliwiono na preferencyjnych warunkach wynajęcie od samorządu mieszkania na okres trzech lat z możliwością przedłużenia tego okresu, jeśli istnieje taka potrzeba. Osoby doznające przemocy mogą zarejestrować się w specjalnym systemie dla osób ubiegających się o mieszkania komunalne także z innych przyczyn niż przemoc, np. ekonomicznych.

Dla osób doznających przemocy zastosowano odmienne kryteria, m.in. są one zwolnione z kryterium dochodu minimalnego. Tak więc kobieta, która doświadcza przemocy, ale zarabia tyle, ile wynosi dochód minimalny, może ubiegać się o wynajem mieszkania na specjalnych warunkach. Kolejność osób oczekujących na mieszkania zmienia się w zależności od spełnienia określonych kryteriów. I tak, jeśli osoba ubiegająca się o mieszkanie jest osobą z niepełnosprawnością, otrzymuje dodatkowe punkty i znajdzie się wyżej na liście oczekujących; jeśli jest ofiarą przemocy domowej, także dostaje dodatkowe punkty skracające czas oczekiwania na mieszkanie. Jeśli decyzja o przyznaniu mieszkania zostanie rozpatrzona pozytywnie, dodatkowo osoba doznająca przemocy płaci jedynie czynsz do wysokości 30% dochodów. O ile zatem kobieta ma jedynie minimalny dochód, będzie płacić 30% czynszu od tego dochodu, jeśli będzie zarabiać więcej – także tylko 30%. Jednocześnie miasto dba o utajnienie danych adresowych takiej osoby, by sprawca przemocy nie mógł jej nękać.

W całym regionie, w którym wprowadzono ten system, działa 40 biur zatrudnienia. W każdym z nich personel został przeszkolony z zakresu przemocy w rodzinie i przemocy wobec kobiet, dzięki temu mogą pomagać kobietom z doświadczeniem przemocy także w innych obszarach. Jak zauważono, wiele kobiet z doświadczeniem przemocy nie jest zdolnych do podjęcia pracy, dlatego personel wspiera je w działaniach umożliwiających powrót na rynek zatrudnienia i odzyskanie samodzielności ekonomicznej, co jest niezwykle ważne. Jednak nie jest stosowane wobec nich kryterium podjęcia pracy, nawet jeśli pasuje do ich wykształcenia i profilu. Kobiety mogą więc odmówić podjęcia pracy, nie tracąc zasiłku, ponieważ pracow-

nicy biur zatrudnienia wiedzą, że osoby z doświadczeniem przemocy potrzebują czasu, bardzo często terapii i wsparcia oraz zapewnienia podstawowych potrzeb.

USA

Stany Zjednoczone od pewnego czasu zwracają uwagę na związek między przemocą domową a przemocą w stosunku do zwierząt. Dotyczy to zazwyczaj relacji najbliższych – im bardziej zwierzę uczestniczy w rodzinie, tym bardziej jest narażone na przemoc domową. I są to prawidłowości, które głównie dotyczą zwierząt towarzyszących, a nie gospodarskich.

Zależność tę zauważono po raz pierwszy około 20 lat temu. Badania wykonano w schroniskach dla kobiet dotkniętych przemocą. Badanie przeprowadzone w Utah pokazało, że 71% kobiet posiadających zwierzęta towarzyszące raportowało, że ich partner dręczył zwierzę, a nawet je zabijał, tak jak dręczył resztę rodziny. Badania przeprowadzone w 2007 roku wykazały, że kobiety dotknięte przemocą ze strony partnera 11 razy częściej niż „przeciętne kobiety” zgłaszały, że ich partner źle traktuje zwierzęta (54% v 5%). W Australii w 2008 roku ta relacja wynosiła 52,9% v 0%.

Również badania dzieci z rodzin monitorowanych ze względu na fizyczne karcenie dzieci, prowadzone już w latach 80. XX wieku pokazały, że w 88% tych rodzin dręczone były także zwierzęta. Co warto podkreślić, sprawcy, którzy dręczą jednocześnie kobiety, dzieci i zwierzęta, są sprawcami groźniejszymi, ponieważ mniej się kontrolują i stosują ostrzejsze formy przemocy. Mieli oni na koncie również gwałty małżeńskie oraz inne formy przemocy seksualnej, nie tylko wobec partnerek, także *stalking*.

Wyniki badań nad związkiem przemocy w rodzinie a przemocą wobec zwierząt doprowadziły do zmiany polityki wobec przemocy w rodzinie. Okazało się, że niektóre kobiety pozostawały w sytuacji przemocowej, ponieważ bały się pozostawić zwierzę ze sprawcą. Nie miały co zrobić ze zwierzęciem, ponieważ do schroniska przyjmowano je tylko z dziećmi, także rodziny tych kobiet często nie zgadzały się lub nie mogły przyjąć zwierzęcia. Z tego powodu kobiety doznające przemocy pozostawały w przemocowej relacji o wiele dłużej niż powinny. W USA zmieniono zatem zapisy dotyczące możliwości przyjmowania do schronisk kobiet wraz ze zwierzętami towarzyszącymi.

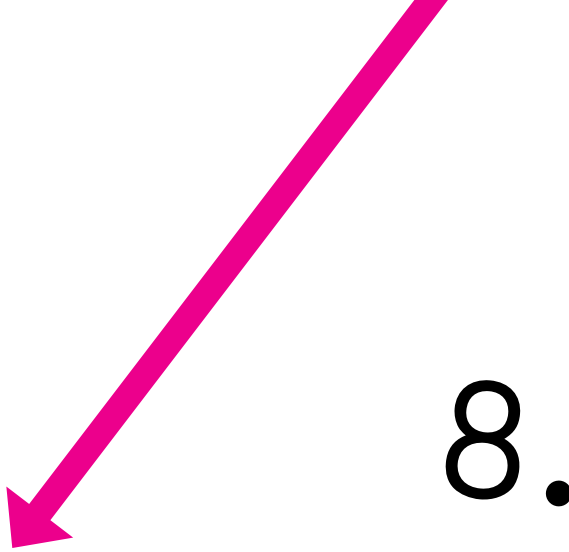
W 2003 roku przeprowadzono badanie na 400 dzieciach leczonych w zakładach psychiatrycznych, które doświadczyły przemocy lub były jej świadkami (nie były bite, co nie znaczy, że nie cierpią, gdy są obserwowanymi). Została przebadana grupa ponad 400 chłopców (i porównana z grupą kontrolną 400 chłopców z przeciętnej populacji). Okazało się, że chłopcy z grupy dotkniętej przemocą cztery razy częściej dręczyli zwierzęta niż chłopcy z grupy kontrolnej. To pozwoliło wyciągnąć wnioski, że jeśli ktoś doznaje przemocy, podaje ją dalej

(*transmission of violence*). Uderzamy słabszego, bo jest to wzorzec zachowania, w którym funkcjonujemy. Drugie badanie przeprowadzone w 2006 roku wśród 97 dzieci w wieku 5–17 lat będących świadkami przemocy w rodzinie wykazało, że 2,95 razy częściej stosowały one przemoc niż grupa kontrolna, a więc nauczyły się przemocy, bo ją obserwowały.

W Stanach Zjednoczonych od co najmniej 10 lat organy ścigania oraz pracownicy socjalni są wyczuleni na dodatkowe dwa rodzaje sytuacji w rodzinie, które mogą wskazywać na istniejącą przemoc – za każdym razem, gdy odpowiednie służby dostają sygnał, że dziecko dręczy zwierzę, sprawdzają, co się dzieje w rodzinie. Dotyczy to również sytuacji, gdy dziecko dręczy rówieśników, ponieważ tu także zauważono korelację.

Ponadto w stanie Maine w 2006 roku po raz pierwszy wprowadzono tzw. zakaz zbliżania się do zwierzęcia (tzw. *injunction*). Osoba, która stosowała przemoc, nie może się zbliżyć na określoną odległość do ofiary, wobec której używała przemocy. W Maine zapis poszerzono o zwierzę, wszyscy już bowiem wiedzą, że przemoc wobec kobiety może też polegać na tym, że ktoś zabije należące do niej zwierzę. Jeśli ktoś złamie zakaz, trafia do aresztu.

Zapis ten nie został wprowadzony na szczeblu federalnym, ale w poszczególnych stanach obowiązuje prawo miejscowe regulujące kwestię traktowania zwierząt i reakcji pracowników socjalnych na przemoc w rodzinie – służby mają się nawzajem informować. Oznacza to, że jeśli do weterynarza trafi dręczone zwierzę, automatycznie wysyła on sygnał do pracownika socjalnego, by ten sprawdził, czy w rodzinie nie dzieje się coś więcej, czy nie jest również dręczony człowiek. To działa także w drugą stronę: gdy pracownik socjalny zauważy zaniedbane lub bite dziecko, ma obowiązek poinformowania służb weterynaryjnych, które sprawdzą, co się dzieje ze zwierzętami w tej rodzinie. ■



KTO DZIAŁA
W ANTYPRZEMOCOWEJ SIECI
Kobiet - ASK I JAK SIĘ
DO NAS PRZYŁĄCZYĆ

Poniżej przedstawiamy organizacje, które brały udział w projekcie, oraz te, które już dołączyły do Sieci:

1. BIAŁYSTOK:

Podlaskie Stowarzyszenie Właścielek Firm Klub Kobiet Biznesu działa od 2004 roku. Organizacja skupia właścicielki i współwłaścicielki firm oraz kobiety zarządzające działami gospodarki bądź zasobami ludzkimi. Pasją tych kobiet jest przedsiębiorczość, rozwój zawodowy i osobisty oraz działania na rzecz środowiska lokalnego, ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz kobiet. Celem Stowarzyszenia jest integracja środowiska kobiet, wspieranie wszelkiej aktywności kobiet w biznesie, życiu publicznym, społecznym i prywatnym, a także prowadzenie działań edukacyjnych wśród młodzieży promujących przedsiębiorczość, uczenie postaw zwalczających przemoc wśród kobiet.

2. BIELSKO-BIAŁA:

Fundacja Pozytywnych Zmian. Celem tej organizacji antyprzemocowej i strażniczej, która powstała w 2012 roku z inicjatywy Anny Chęć i Aliny Kuli, jest budowa społeczeństwa obywatelskiego wolnego od przemocy, opartego na równości kobiet i mężczyzn. Najważniejszymi wartościami Fundacji są równość, różnorodność i szacunek.

3. BYDGOSZCZ:

Nieformalna Grupa Inicjatywna z Bydgoszczy. Inicjatywa zawiązana w 2013 roku po happeningu, który odbył się w ramach akcji One Billion Rising. Działa na rzecz równości kobiet i mężczyzn oraz praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na różne przesłanki. Organizuje debaty, warsztaty, festiwale i happeningi oraz wspiera inne wydarzenia promujące wyżej wymienione idee.

4. GŁOGÓW:

Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA w Głogowie od 17 lat zajmuje się pomocą dzieciom i młodzieży, ich rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej oraz doświadczającym przemocy. Główne działania to: interwencja, profilaktyka, terapia ofiar przemocy i dzieci krzywdzonych oraz organizowanie kampanii społecznych z tego zakresu. W Stowarzyszeniu funkcjonuje bezpłatna pomoc prawna, psychologiczna i pedagogiczna. Zespół tworzą wykwalifikowani psycholodzy, terapeuci, prawnicy, pedagodzy, socjoterapeuci. Stowarzyszenie prowadzi również działalność edukacyjną dla dzieci, młodzieży, rodziców oraz grup zawodowych głównie z zakresu przeciwdziałania przemocy, edukacji o prawach człowieka i prawach dziecka czy mowie nienawiści. Od 2014 roku Stowarzyszenie organizuje akcję One Billion Rising w Głogowie.

5. KONIN:

Stowarzyszenie Koniński Kongres Kobiet działa od 2013 roku. Zorganizowało trzy Konińskie Kongresy Kobiet, na których zawsze był panel poruszający tematykę przeciwdziałania wobec przemocy, oraz trzy edycje akcji One Billion Rising, w których co roku uczestniczyło około 100 osób. W maju 2013 roku czynnie uczestniczyło w ogólnopolskiej akcji zbierania podpisów pod petycją jak najszybszej ratyfikacji Konwencji przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Razem z nieformalną grupą zorganizowało w ramach projektu dwa szkolenia z Wendo, za które zostało uhonorowane nagrodą–statuetką z PISOP za lokalne działania.

6. KOSZALIN:

Fundacja Edukacja – Równość – Aktywność – Dialog – ERA DIALOGU posiada doświadczenie projektowe na rzecz partnerstwa i rozwoju ekonomii społecznej. Fundacja prowadzi działania związane z przeciwdziałaniem przemocy ze względu na płeć, współorganizując tzw. kawiarnie obywatelskie, debaty oksfordzkie i konferencje. Ponadto zajmuje się szeroko pojętymi działaniami związanymi z wyrównaniem szans kobiet i mężczyzn, przeciwdziałaniem używania mowy nienawiści w przestrzeni publicznej, dyskryminacji ze względu na płeć, wiek czy orientację seksualną. Skupia się na edukacji młodzieży, wprowadzając debaty oksfordzkie do szkół. Jest współorganizatorem Regionalnego kongresu Kobiet w Koszalinie oraz One Billion Rising.

7. KRAKÓW:

Fundacja Machina Fotografika istnieje od 9 lat. Wzmacnia zmiany społeczne, inspiruje kobiety i mężczyzn przez działania rozwojowe i artystyczne, aby w pełni i na równych prawach uczestniczyli/li w różnych sferach życia. Organizuje szkolenia, warsztaty, doradztwo inspiracyjne dla kobiet, wykłady o sztuce, spotkania z artyst(k)ami, wernisaże, warsztaty samoobrony, pokazy filmów. Koordynuje krakowską akcję One Billion Rising. Prowadzi działalność wydawniczą, realizuje sesje fotograficzne, w której moda jest narzędziem przekazu istotnych treści społecznych. Realizowany od 2012 roku projekt „440 km po zmianę” to największe osiągnięcie fundacji: uczestnicy/czki projektu, idąc 440 km brzegiem Bałtyku, wspierają kobiety z niepełnosprawnością ruchu, zmieniają polskie plaże tak, aby były dostępne dla wszystkich, spełniają podróżnicze marzenia, inspirują do zmiany. Co roku dzięki tej podróży pomagają jednej kobiecie spełnić jej marzenie o samodzielnym poruszaniu się poprzez przekazanie protezy lub wózka oraz zapewnienie wsparcia psychologicznego.

8. ŁÓDŹ:

Stowarzyszenie Łódzki Kongres Kobiet. Powstało w czerwcu 2014 roku, kiedy nieformalna grupa kobiet i mężczyzn, współpracująca ze sobą od dłuższego czasu, postanowiła sformalizować działania. Główne zadania stowarzyszenia to zapobieganie i przeciwdziałanie wszelkim przejawom dyskryminacji, propagowanie idei równych szans oraz działanie na rzecz równego statusu kobiet i mężczyzn.

9. ŁÓDŹ:

Fundacja EDUKABE. Realizuje misję wspierania społeczno–moralnej odpowiedzialności osób z różnych środowisk i grup wiekowych w podejmowaniu działań minimalizujących zjawiska nacechowane brakiem tolerancji oraz szeroko rozumianej przemocy: fizycznej, psychicznej, seksualnej i internetowej, w tym również rzadko dostrzeganego zjawiska tak zwanej „łagodnej przemocy”. Fundacja prowadzi także działania terapeutyczne i profilaktyczne wspierające harmonijny rozwój dziecka.

www.edukabe.pl

10. OLSZTYN:

Fundacja „Inicjatywa Kobiet Aktywnych” powstała w 2004 roku. Prowadzi Ośrodek Prawno-Mediacyjny, w którym oferuje porady prawne, obywatelskie, mediacje i socjoterapię. Prowadzi również zajęcia korekcyjno-edukacyjne oraz warsztaty rozwojowe dla kobiet. Podejmuje działania w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy wobec kobiet.

www.fika.pl.

11. PŁOCK:

Grupa nieformalna „One Billion Rising Płock” została powołana w 2015 roku do organizacji akcji One Billion Rising/ Nazywam się Miliard Płock, która odbywa się w Płocku od 2014 roku. Partnerka projektu Antyprzemocowa Sieć Kobiet (ASK), w ramach którego działa lokalnie na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Celem działań grupy są rozwój i integracja kobiet (m.in. w ramach projektu Klub Przedsiębiorczych Kobiet), przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, edukacja i aktywizacja społeczności lokalnej.

12. RUDA ŚLĄSKA:

Grupa Nieformalna „EWA zaprasza”. Powstała z inicjatywy kobiet działających na rzecz seniorów, organizujących cykliczne spotkania z mieszkańcami Rudy Śląskiej. Głównym celem działania grupy jest aktywizacja społeczności lokalnych, ze szczególnym uwzględnieniem integracji środowisk kobiecych na Śląsku. Partnerka projektu Antyprzemocowa Sieć Kobiet (ASK), w ramach którego działa na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Organizuje akcje One Billion Rising.

13. RZESZÓW:

Stowarzyszenie na rzecz Kobiet „VICTORIA”. Główny cel stowarzyszenia to pomoc bezrobotnym kobietom z regionu Podkarpacia. Organizacja koncentruje swoje działania wokół problemów osób bezrobotnych (w tym długotrwale bezrobotnych) pozostających w trudnej sytuacji życiowej spowodowanej brakiem zatrudnienia. Podejmowane działania mają na celu skuteczny powrót kobiet na rynek pracy po przerwach spowodowanych opieką nad dziećmi lub osobami zależnymi oraz pomoc w nabyciu nowych umiejętności i kwalifikacji zawodowych. Istotną, z punktu widzenia Stowarzyszenia, jest działalność na rzecz usamodzielniania się, nabycia wiary w siebie, pewności w poruszaniu się po rynku pracy, kształtowania umiejętności poszukiwania, zdobycia i utrzymania pracy przez kobiety z różnych środowisk, o zróżnicowanym statusie zawodowym i w różnym wieku. Ze względu na trudną sytuację, w jakiej znajdują się beneficjentki organizacji, Stowarzyszenie funkcjonuje jako grupa wsparcia, czyli stara się stworzyć kobietom możliwość wspólnego przebywania, dzielenia się doświadczeniem oraz odkrywania swoich umiejętności. Poprzez działalność szkoleniową oraz informacyjną Stowarzyszenie przeciwdziała szeroko pojętej dyskryminacji kobiet w życiu społecznym i zawodowym.

14. RZESZÓW:

Fundacja Prawnikon działa od 2013 roku. Prowadzi działalność o profilu prawno-szkoleniowo-edukacyjnym, szczególnie ukierunkowana na pomoc kobietom doświadczającym przemocy w rodzinie/ domowej i samotnym matkom. Pomaga również osobom ubogim/ samotnym rodzicom/ niepełnosprawnym przez udzielanie bezpłatnych porad prawnych, które wspiera usługami psychologicznymi oraz współpracą z prawnikami/ prawniczkami. Fundacja czynnie i wolontarystycznie angażuje się w liczne działania antyprzemocowe.

15. SZCZECIN:

Grupa osób skupiona wokół inicjatyw Kongresu Kobiet i Fundacji CZAS DIALOGU. Od początku organizuje akcję One Billion Rising, wspierając ją m.in. Debata Feministów i programami antydyskryminacyjnymi. Organizuje wydarzenia uwzględniające perspektywę równości kobiet i mężczyzn, związane z partycypacją obywatelską i respektowaniem praw człowieka, np. Regionalne Kongresy Kobiet, Rejsy Kobiet NawiGracje, oraz podejmuje działania międzykulturowe, m.in. Przeglądy Filmów Tureckich. Organizuje również spotkania autorskie, debaty, konferencje, warsztaty antydyskryminacyjne, antyprzemocowe, równościowe, w szczególności w zakresie rynku pracy. Wspiera działania na rzecz uchodźców, a jej członkinie działają wolontarystycznie dla uchodźców w Niemczech. Fundacja ma doświadczenie projektowe, m.in. realizuje projekt ŚWIETLIKI w obszarze animacji społecznej społeczności lokalnych na obszarach wiejskich.

16. ŚWIDNICA:

Grupa nieformalna „One Billion Rising Świdnica”. Powołana w 2014 roku do organizacji akcji One Billion Rising/ Nazywam się Miliard Świdnica. Celem działań grupy jest przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, edukacja antydyskryminacyjna, wzmocnienie i aktywizacja społeczności lokalnej, szczególnie nastoletnich dziewczyn. Grupa współpracuje blisko z I Liceum Ogólnokształcącym im. J. Kasprowicza w Świdnicy.

17. TARNÓW:

One Billion Rising Tarnów Grupa Nieformalna została powołana, by organizować akcję OBR w roku 2013 w Tarnowie. Skupia organizacje i osoby indywidualne, które od lat aktywnie działają na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Współtworzy i realizuje programy z zakresu przeciwdziałania wykluczeniom i przemocy oraz na rzecz równouprawnienia i obrony praw obywatelskich. Obecnie współpracuje z organizacjami NGO z terenu całej Polski: Kongresem Kobiet, Fundacją Feminoteka, Antyprzemocową Siecią Kobiet, Amnesty International, Siecią Obywatelską Watchdog Polska, Stowarzyszeniem Miasta w Internecie.

18. WAŁBRZYCH:

Fundacja Kobiety Zmieniają Świat powstała w Wałbrzychu w 2012 r. Działalność Fundacji stanowi kontynuację wcześniejszych spotkań kobiecych w ramach klubu Biznes na Obcasach. Inicjatorką i prezeską jest Barbara Żurakowska. Celem Fundacji jest integrowanie kobiet z Wałbrzycha i okolic oraz innych miast, inicjowanie i wspieranie działań w zakresie profilaktyki niedostosowania społecznego, przemocy, edukacji i zdrowia. Fundacja prowadzi szkolenia w zakresie samorozwoju, profilaktyki zdrowotnej, rozwiązywania konfliktów i mediacji. Członkinie biorą udział w akcji One Billion Rising.

19. WARSZAWA:

Fundacja Feminoteka istnieje od 2005 roku. Działa na rzecz likwidacji dyskryminacji ze względu na płeć we wszystkich sferach życia społecznego, publicznego i kulturalnego. Prowadzi szkolenia, warsztaty, organizuje spotkania, wydaje książki. Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet i dziewcząt jest dla fundacji działaniem priorytetowym. Realizuje ona projekty dotyczące przeciwdziałania przemocy zarówno w mieście, jak i na wsi, w szkole i w pracy. Zainicjowała i koordynuje w Polsce międzynarodową akcję One Billion Rising.

20. WROCŁAW:

Fundacja na Rzecz Równości powstała w 2010 roku z inicjatywy grupy osób, którym bliska jest idea propagowania zasad równouprawnienia i feminizmu. Głównym celem jest podejmowanie skutecznych działań sprzeciwiających się przemocy wobec kobiet oraz zapewniających ochronę ich praw i wolności. Zespół ekspertek prowadzi bezpośrednio wsparcie dla osób pokrzywdzonych w formie konsultacji prawnych i psychologicznych. Fundacja włącza się w nowatorskie formy aktywności mające na celu zwiększanie świadomości społecznej w zakresie zjawiska dyskryminacji kobiet i innych grup społecznych. Inicjuje i organizuje międzynarodową akcję One Billion Rising we Wrocławiu. Prowadzi równoległe działania edukacyjne w zakresie przepisów obowiązującego prawa i sposobów jego stosowania. Lobbuje tworzenie, wdrażanie i promowanie praktyk mających na celu doskonalenie procedur postępowania w sprawach związanych ze zjawiskiem dyskryminacji i przemocy.

21. ZIELONA GÓRA:

Stowarzyszenie „BABA”. Organizacja pozarządowa z szesnastoletnim stażem pracująca na rzecz partycypacji i reprezentacji kobiet w demokracji i społeczeństwie obywatelskim, przeciwdziałająca dyskryminacji kobiet oraz przemocy wobec nich. Wydaje bezpłatne informatory prawne i medyczne dla kobiet, osób pokrzywdzonych przestępstwem i przemocą oraz dla osób pomagających kobietom. Organizuje wykłady, szkolenia, warsztaty, konferencje (także naukowe), grupy wsparcia i grupy samopomocowe. Uczestniczy w inicjatywach, akcjach i kooperatywach promujących kobiety bądź zwracających uwagę na ich problemy organizacji ogólnopolskich i międzynarodowych. Udziela bezpłatnej pomocy prawnej, psychologicznej i psychoterapeutycznej, prowadzi Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem i Przemocą, zapobiega wtórnej wiktymizacji, wspiera włączenie społeczne osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem. Prowadzi coaching i doradztwo zawodowe. Edukuje dzieci, młodzież i dorosłych w zakresie polskiego prawa. Szkoli pedagogów, pracowników opieki społecznej, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Opiekuje się stażystami i praktykantami. Reprezentuje trzeci sektor w gremiach decyzyjnych.

**Jeśli twoja grupa lub organizacja chce działać razem z nami,
zapraszamy do przyłączenia się do Sieci!**

Jak można to zrobić?

1. Przeczytaj STATUT ANTYPRZEMOCOWEJ SIECI KOBIET zamieszczony na stronie http://feminoteka.pl/wp-content/uploads/2015/07/STATUT-ANTYPRZEMOCOWEJ-SIECI-KOBIET_LAST.pdf
2. Jeśli spełniasz wymogi zawarte w statucie, na adres ask@feminoteka.pl wyślij prośbę o dołączenie do Sieci wraz z rekomendacjami.
3. Decyzję o przyłączeniu nowej grupy lub/i organizacji do ASK podejmuje wszystkie członkinie w ciągu tygodnia od przestania zgłoszenia, o czym poinformujemy drogą mailową.

Działania ASK koordynuje Fundacja Feminoteka. ■